Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie B.

Cena egz. 20 gr.

# GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków.
ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90,
Administracja . 133-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.098

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą |
|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . . . . | 5·— zł. | 4·50 zł. | 5·— zł. | 8·— zł. |

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, niedziela, dnia 19 kwietnia 1936 r. Nr. 107.

## Przygotowania do obchodu imienin Hitlera.

**Berlin** (PAT.). Na dzień urodzin kanclerza Hitlera (20-go kwietnia) -- zapowiedziane są w Berlinie **wielkie uroczystości wojskowe.** W pobliżu bramy brandenburskiej odbędzie się defilada. w której wezmą udział oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni. **Już od tygodnia są ustawiane trybuny, które pomieścić mają kilkanaście tysięcy widzów.** W niedzielę 19 kwietnia min. Goebbels wygłosi wieczorem przemówienie okolicznościowe, które transmitowane będzie **przez wszystkie radjostacje niemieckie.**

WYPADEK GEN. V. FRITSCHA.

**Berlin.** (PAT). Komunikują oficjalnie: **Naczelny wódz armji niemieckiej, generał artylerji baron von Fritsch, spadł z konia na placu ćwiczeń w Bergen. Na skutek wypadku generał ma zgniecioną klatkę piersiową i wylew krwi.** Jakkolwiek obrażenia te nie są ciężkie, to jednak gen. Fritsch nie może powrócić do Berlina. Gen. Fritscha na paradzie wojskowej w dniu urodzin kanclerza zastępować będzie generał piechoty von Rundstedt.



# Zdemaskowanie spiskowców hitlerowskich na Śląsku.

## Nowe rewizje i aresztowania.

**Katowice,** 18. 4. (Telef.). **Dalsze śledztwo w sprawie nielegalnej iredentystycznej organizacji niemieckiej na Śląsku doprowadziła do nowych aresztowań.** — W ostatnich dniach **w Katowicach i innych miejscowościach Śląska przeprowadzono kilkadziesiąt rewizyj, w rezultacie których** aresztowano **około 30 osób, zamieszanych** w **spisek niemiecki przeciwko państwu polskiemu. Liczba** uwięzionych **spiskowców** hitlerowskich **dochodzi obecnie do blisko 140.** Zdemaskowanie spisku hitlerowskiego na Śląsku przez władze polskie zatamowało antypaństwową działalność, ale — jak się obecnie okazuje — nie zlikwidowało jej ostatecznie. Dokonane ostatnio aresztowania i rewizje wśród Niemców na Śląsku wywołały popłoch nietylko wśród Niemców na G. Śląsku polskim, ale i po drugiej stronie granicy. Hitlerowcy obawiają się, że tym razem w ręce władz wpadły dokumenty istotnie ważne i wykazujące całe rozgałęzienie spisku.

—oOo—

## Władze niemieckie cenzurują listy wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku.

**Warszawa,** 18. 4. (Telef.). W politycznych kołach gdańskich niezwykłe wrażenie wywołała wiadomość **jakoby listy komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Lestera, wysyłane do Sekretarjatu Ligi Narodów w Genewie, były przeglądane przez władze niemieckie w czasie tranzytu przez teren Rzeszy.** Podobny los ma spotykać pocztę, wysyłaną **z Genewy do wysokiego komisarza Ligi.** Wśród listów adresowanych do Ligi Narodów, znajdują się m. in. sprawozdania komisarza Ligi Narodów o sytuacji w Gdańsku oraz o stanowisku Wolnego Miasta wobec ostatnich zaleceń genewskich, co do poszanowania konstytucji gdańskiej. Wiadomości powyższe narazie **nie** są sprawdzone, ale gdyby tak było, to kontrolowanie poczty dyplomatycznej przez Niemcy stanowiłoby ciężkie **naruszenie** praw **międzynarodowych** i **zagwarantowanej tajemnicy listowej.**

## Niemcy finansują bretońskich separatystów.

**Paryż** (PAT.). Ustalono. że sprawcami usiłowania podpalenia w prefekturach w miastach Nantes, Quimper, Rennes, St. Brieuc byli autonomiści bretońscy, którzy ostatnio wykazują dużą aktywność. Policja wkroczyła w Nantes do lokalu. w którym odbywało się zebranie autonomistów. podczas którego **składano przysięgę na wierność Bretanji oraz zapowiadano walkę o jej niepodległość wszelkiemi środkami.** Podczas rewizji odnaleziono plan prefektury w Nantes. Wszystkich aresztowanych **wypuszczono na wolność za kaucją** z wyjątkiem jednego. „Excelsior“ podkreśla. iż nacjonalistyczna partja bretońska posiada **tylko 1.500 członków.** Dziennik zwraca uwagę na to, że oznaka nacjonalistów bretońskich **przypomina swastykę i wyraża podejrzenie, że bretoński ruch** autonomistyczny **finansowany jest ze źródeł narodowo-socjalistycznych.**

——OO——

POŻAR W JAŚLE.

Jasło, (PAT.) Wczoraj nad ranem wybuchł w śródmieściu Jasła przy ul. Basztowej groźny pożar. którego ofiarą padł dom **mieszkalny,** stanowiący własność **p. Pawłowskiej.**

# Czy Turcja obsadzi Dardanele.

**Ankara** (PAT.). Anatolijska agencja telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że dane, opublikowane przez agencje zagr. odnośnie nadzwyczajnego posiedzenia tureckiej rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Ataturka **w sprawie ponownej okupacji strefy zdemilitaryzowanej w cieśninach,** oraz odnośnie **wkroczenia wojsk tureckich do wspomnianej strefy** — pozbawione są **wszelkich podstaw.**

—— o-O-o ——

## Kuszenie Turcji przez Moskwę.

**Moskwa** (PAT.). Agencja „Tass“ komunikuje: W odpowiedzi na notę rządu tureckiego w sprawie cieśnin, komisarz Litwinow doręczył 16 kwietnia ambasadorowi Turcji w Moskwie notę, w której **rząd Z. S. R. R. oświadcza, że gotów jest uczestniczyć w rokowaniach w sprawie ustalenia w cieśninach stanu rzeczy, zgodnego z interesami bezpieczeństwa Turcji** i gwarantującego niezakłócony pokój w tej strefie. Nota zaznacza, że rząd Z. S. R. R. zawsze był zdania, że **suwerenność Turcji w cieśninach winna być utrzymana w całej rozciągłości, jako niezbędny warunek utrzymania całkowitego pokoju.** Nota oświadcza, że rząd sowiecki uważa, **że obawy Turcji w sprawie istnienia poważnej groźby wybuchu wojny są całkowicie uzasadnione** i sądzi z tej racji, iż w obecnej sytuacji pragnienie Turcji zapewnienia bezpieczeństwa swego terytorjum w drodze odpowiedniej zmiany stanu rzeczy w cieśninach **jest najzupełniej naturalne (!).**

## Pośpieszne zbrojenia Grecji.

**Ateny.** (PAT). Rząd grecki zamierza doprowadzić liczebność armji **do 600.000 ludzi, zaś budżet wojskowy do 6 miljardów drachm.** Przewidywana jest również budowa czterech kontrtorpedowców, czterech łodzi podwodnych oraz reorganizacja lotnictwa.

——— ooo ———

## Niezwykłe wydarzenie w więzieniu

**Ateny.** (PAT). Skazany na długoletnie więzienie zbrodniarz **Marinos zwabił do swej celi zwiedzającego więzienie deputowanego Eftaxiasa, poczem wyjął rewolwer, grożąc zabójstwem deputowanego i popełnieniem samobójstwa, jeśli nie zostanie ułaskawiony.** Celem **uwolnienia steroryzowanego deputowanego zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.** Przed celą ustawiono **karabin maszynowy, z którego zbrodniarza zastrzelono,** raniąc jednocześnie w głowę dep. Eftaxiasa. Rana okazała się lekka.

# Korupcyjne podłoże afery „Feniksa“.

**Wiedeń,** 18. 4. (PAT). Kanclerz Schuschnigg wygłosił przemówienie. w którem m. in. poruszył sprawę towarzystwa ubezpieczeń „Feniks“. Stwierdził on kategorycznie że **bliższe szczegóły tej afery nie zostaną ukryte i że opinja publiczna w porę dowie się wszystkiego.** Pomimo tego oświadczenia cała prasa. zwłaszcza prowincjonalna, domaga się **podania nazwisk osób,** skompromitowanych **w aferze „Feniksa“.**

**Wiedeń,** 18. 4. W związku z aferą „Feniksa“, krąży lista z nazwiskami osób i wysokością kwot. które miały one pobrać z tej instytucji. Podają, iż sumy wypłacone tą drogą sięgają ogółem przeszło miljona szylingów.

Obecnie szereg państw na terenie których „Feniks“ rozwijał działalność. zgłasza do rządu austrjackiego pretensje z tytułu wkładek wpłaconych przez obywateli tych krajów. **Jugosławja** zgłosiła pretensje na 80—100 milj. dynarów, Węgry 20—25 milj. pengoe, Czechosłowacja zaś zagroziła w drodze dyplomatycznej rządowi austrjackiemu represjami, jeżeli nie pokryje sumy 600 milj. koron, które obywatele czescy roszczą sobie w odniesieniu do Feniksa.

Prasa berlińska notuje wersję. jakoby z funduszów „Feniksa“ finansowane były także zbrojne oddziały socjalistyczne. które w lutym 1934 r. urządziły rewoltę — jak również i oddziały Heimwehry. do których socjaliści strzelali kulami, zakupionemi za pieniądze „Feniksa“, dziurawiąc niemi mundury kupione z subwencyj **przez „Feniks“** uchwalonych. Ponadto subwencjonował „Feniks“ organizacje sjonistyczne oraz wiele innych instytucyj i zrzeszeń żydowskich.

## Przedstawiciele rządu u Prezydenta Rzplitej.

**Warszawa** (PAT.). **Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 17 b. m. na łącznej audjencji: p. premjera Zyndrama - Kościałkowskiego i p. ministra Skarbu inż. Kwiatkowskiego.**

## Ulgi dla nabywców samochodów.

**Warszawa** (PAT.). Min. Skarbu opracowało projekt ustawy **o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych.** Ulgi te będą się wyrażały w postaci **potrącania sum, wydatkowanych przez osoby fizyczne na nabycie nowych samochodów i motocykli do wysokości 10 tys. zł., z dochodu podlegającego podatkowi dochodowemu,** jak również z otrzymanych wynagrodzeń, podatkowanych specjalnym podatkiem od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Ulgi te udzielane będą osobom fizycznym, **które nabędą nowe samochody lub motocykle w okresie od 1 kwietnia 1936 r. do 1 stycznia 1938 r.** — jakkolwiek wspomniane ulgi nie zostały jeszcze ogłoszone, to jednak — jak Ministerstwo Skarbu oficjalnie komunikuje — będą one przysługiwały osobom które nabyły pojazdy mechaniczne już **od 1-go kwietnia r. b. począwszy.**

## Tajna policja hitlerowska w Styrji.

**Wiedeń,** (PAT.) „Oesterreichische Zeitung am Abend“ podaje. że aresztowani w tych dniach sprawcy mordów kapturowych w Styrji podali się w czasie śledztwa za członków **tajnej policji narodowo-socjalistycznej na terenie Austrji,** opartej na wzorach organicyjnych niemieckiej „Gestapo“. Wobec wzmożenia aktywności narodowych socjalistów na terenie krajów alpejskich w Austrji, w kołach poinformowanych oczekują w najbliższym czasie **energicznych posunięć ze strony władz.**

ODWET HEIMWEHRY.

**Wiedeń.** (PAT). Na skutek onegdajszego zabójstwa kapitana Heimwehry Trocha, w miejscowości St. Peter w pobliżu Grazu. członkowie tamtejszej Heimwehry zorganizowali **„sekcję odwetową“,** która uzbrojona **rozpoczęła rewizje w domach szeregu narodowych socjalistów. Podczas starć padło 3 rannych.** — Członkowie Heimwehry zostali **rozproszeni przez żandarmerję.** Wieczorem Heimwehra w Grazu zorganizowała **demonstracyjny pochód przeciwko narodowym socjalistom,** domagając się surowych zarządzeń przeciwko sprawcom rozruchów.

**Rzym,** (PAT.) Zmarł znakomity muzyk i kompozytor **Ottorino Respighi, przeżywszy lat 67.**

# Oblicze Lwowa po krwawych zajściach.

**Lwów, 18. 4.** Jak donosi prasa lwowska, **w sobotę** we wczesnych godzinach rannych odbył się pogrzeb ofiar czwartkowych krwawych zajść. Zwłoki pochowano na cmentarzu janowskim przy udziale rodzin osób zmarłych. Pogrzeb odbył się w zupełnym spokoju.

W piątek rano przywrócony został w całem mieście normalny ruch kołowy i pieszy, po mieście krążą taksówki i auta prywatne, komunikacja tramwajowa na wszystkich linjach odbywa się normalnie. Ogółem — jak informują — uszkodzono w czasie onegdajszych zajść kilka wozów. W ciągu piątku na ulicach krążyły wzmocnione **patrole policyjne**, które nie dopuszczały do gromadzenia się osób w poszczególnych punktach miasta. Funkcjonarjusze miejscy naprawiali latarnie, zniszczone na niektórych ulicach, oraz wstawiali nowe oszklone zapalniki. Z jezdni usunięto w ciągu nocy gruzy i kamienie oraz odłamki szkła. Na zarządzenie prezydjum miasta uporządkowane zostały w szczególności ul. Gródecka i górna Leona Sapiehy. Wszelkie zapory usunięto.

Wojewoda lwowski Belina Prażmowski wydał **cały szereg najbardziej stanowczych zarządzeń, zmierzających do utrzymania ładu i porządku w mieście.**

### ECHA ZAJŚĆ LWOWSKICH W WARSZAWIE.

Gdy do Warszawy dotarła wiadomość o wypadkach lwowskich, elementy wywrotowe w Warszawie usiłowały wywołać awantury.

W późnych godzinach wieczornych na ul. Długiej zebrała się większa liczba manifestantów, złożona z 200 osób, która ruszyła w stronę Pałacu Teatralnego, wznosząc po drodze okrzyki antypaństwowe.

Policjant udał się do pobliskiej kawiarni, aby zawiadomić telefonicznie władze. Za policjantem podążyło kilku osobników, którzy uniemożliwili mu telefonowanie i usunęli go z kawiarni. Policjant w obronie własnej wystrzelił w górę, alarmując tem sąsiednie posterunki.

Przybyli w sukurs policjanci rozpędzili manifestantów, przyczem aresztowano dwie agresywne kobiety.

W innych punktach Warszawy małe grupy manifestantów usiłowały się zebrać, były jednak przez policję rozpraszane.

—oOo—



# Włosi gotowi do marszu na stolicę Abisynji.

**Asmara.** (PAT.) Z włoskiej kwatery głównej donoszą, że **ostatnie przygotowania na froncie północnym, celem kontynuowania ofenzywy na południe są na ukończeniu.** Najtrudniejsze zagadnienie zaopatrzenia wojsk w amunicję i żywość zostało rozwiązane po wybudowaniu w rekordowem tempie **drogi samochodowej pomiędzy Amba Aladzi i Quoram.** W budowie brały udział oddziały wszystkich rodzajów broni. Droga została wybudowana **w ciągu 24 godzin** i dziś przeszły po niej do Dessie pierwsze samochody ciężarowe. Droga od Quoram do Dessie i dalej do Addis Abeby **znajduje się** w dobrym stanie. Żołnierze z **dywizji 28 października** wybudowali w Abbi Addi **zakryte targowisko** z czterema wielkiemi **bramami**, ozdobionemi emblematami faszystowskiemi. Ludność nadal składa akty poddaństwa, licznie odwiedzając włoskie lazarety. Komendantura obszaru Tana przyjęła delegację ludności z obszarów położonych na południe od jeziora, która zwróciła się z prośbą o szybką interwencję włoską przeciwko bandom zbójeckim.

# Madariaga stwierdza niepowodzenie akcji pośredniczącej.

Genewa, 18. 4. (PAT.). **Komitet 13-tu po wysłuchaniu raportu Madariagi, przeznaczonego do Ligi Narodów, przyjął go bez dyskusji. Madariaga — przedstawiwszy przebieg rokowań** w celu pokojowego załatwienia **konfliktu włosko-abisyńskiego — stwierdza ich niepowodzenie.**

# Pewne siebie Włochy udzielają pouczeń Genewie.

**Rzym,** 18. 4. (PAT). W min. prasy i propagandy złożono dziś następującą deklarację półurzędową:

Mimo, iż Włochy są najzupełniej pewne swego zwycięstwa nad Abisynją, nie omieszkały podjąć rozmów pokojowych, zainicjowanych przez Ligę Narodów i sformułowały w sposób realistyczny istotne warunki pojednania. Ze strony abisyńskiej warunki te zostały odrzucone. **Naszem zdaniem, należy rokować poza Genewą, gdyż jest to jedyny sposób wyjścia z obecnej dwuznacznej sytuacji.**

Włochy wezmą udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów, zachowując całkowity spokój i pewność siebie, jakie cechują również postawę całego narodu włoskiego. Biorąc udział w pracach Rady L. N., nie będziemy mogli jednak pójść na rękę tym, którzy zmierzają do przedłużenia wojny. Procedura genewska, która prowadzi do tego właśnie celu nie wywrze na stanowisko Włoch żadnego wpływu.

Włochy faszystowskie są państwem totalnem, co stanowi dziś o ich granitowej twartości i sile. Dlatego też zwycięstwa włoskie będą całkowite. **Wyrażą się one we wszystkich dziedzinach: dyplomatycznej, wojskowej, politycznej i ekonomicznej. Podjęte zostały wprawdzie prace, zmierzające do sabotowania zwycięstwa włoskiego, ale zwycięstwo to znajduje się już w ręku Włochów, którzy będą je mogli narzucić każdemu. Leży tedy w interesie Genewy znalezienie rozwiązania politycznego i liczącego się z rzeczywistemi faktami.**

# Włoskie bomby iperytowe oślepiły setki Abisyńczyków.

**Londyn** (PAT). Brytyjski Czerwony Krzyż otrzymał raport de Melly, kierownika lazaretu nr. 1, **który był bombardowany** w dn. 4 i 6 **marca** w **Abisynji.** Wedle raportu lazaret był dwukrotnie bombardowany, pomimo że odznaki Czerwonego Krzyża były widoczne. Raport dodaje, że liczne wypadki oparzenia iperytem były leczone w lazarecie począwszy od lutego. Pomiędzy 7 a 22 marca w lazarecie znajdowało się **do 300 ofiar iperytu, których wielka liczba została czasowo lub nazawsze oślepiona.** Bomby iperytowe miały być w tym okresie stale zrzucane z samolotów, przyczem oparzenia i rany przez nie zadane, często były straszliwe.

—oOo—

# Stawki zarobków przy robotach publicznych.

**Warszawa,** 18. 4. (Tel.). Wydział Robót Funduszu Pracy ustalił **stawki zarobków przy robotach publicznych** w sezonie budowlanym roku 1936/37. Zarobki bezrobotnych określone zostały z uwzględnieniem **wyższych kosztów żywności i mieszkań w miastach, oraz na terenie ziem zachodnich.** Zarobki wahają się **od 1.50 do 4.80 zł.** Wyznaczono również zarobki pracowników umysłowych, przyczem najniższa stawka dla technika wynosi **6 zł. dziennie** a nawyższa dla inżyniera, kierującego robotami **15 zł. dziennie.**

### 100 POLSKICH STUDENTÓW WYJEDZIE NA PRAKTYKĘ DO WŁOCH.

**Warszawa,** 18. 4. (Telef.). W roku bieżącym zorganizowane będą **wymienne praktyki wakacyjne dla studentów między Polską a Włochami.** W sprawie tej bawił w Rzymie delegat Ligi Akademickiej, który był przyjęty przez ministra pracy i propagandy Alfieri. Do Włoch ma wyjechać na praktykę **100 polskich studentów i studentek.**

### AKTYWNY BILANS HANDL. W MARCU.

**Warszawa** (PAT). Bilans handlu zagranicznego za marzec r. b. według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego przedstawia **się** następująco: Przywóz 206.326 tonn, wartości **80.253 tys. zł.** Wywóz: 1,001.602 tonn, wartości **83. 260 tys. zł. Saldo dodatnie — 3.007 tys. złotych.**

—oOo—

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18. 4. (Telef.). **Giełda dewizowa:** Belgja 89.90; Holandja 350.45; Kopenhaga 117.20; Londyn 26.25; Nowy Jork 5.31; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcarja 173.15; Berlin 213.45. Rubel złoty 4.86; **marka niemiecka** 141; Dolarówka 50.25; Bank Polski 94.75.

## Upadłość... ochotniczej straży

Łódź, 18. 4. (Tel.). Na terenie Sądu Okr. w Łodzi ogłoszono ostatnio nienotowaną w kronikach sądowych upadłość. **Sąd Okręgowy uznał za upadłą Ochotniczą Straż Pożarną w Aleksandrowie pod Łodzią,** która była prowadzona na zasadach handlowych.



# Zatarg na krak. Akademji Górniczej został zażegnany.

**Kraków,** 18. 4. Z końcem marca studenci Akademji Górniczej w Krakowie **ogłosili strajk,** spowodu skreślenia z listy słuchaczy tej uczelni **69 osób,** za niezapłacenie taksy. Ostatnio **studenci grozili strajkiem okupacyjnym.** Wczoraj w sprawie tej miał odbyć się **wiec.** Nie doszedł on do skutku, gdyż w międzyczasie władze **Akad. Górniczej odroczyły i rozłożyły na raty zapłatę czesnego 180 studentom, oprócz tego 65 najbardziej potrzebującym udzieliły stypendjów na zapłatę taks.** Wobec przychylnej decyzji władz uczelni, sprawa strajku okupacyjnego stała się nieaktualną.

## Smiertelne poparzenie służącej

**Kraków,** 18. 4. W sobotę wieczorem, przy ul. Syrokomli 5. służąca **Cecylja Lewicka** w czasie przygotowywania **pasty** do podłogi, uległa ciężkiemu wypadkowi. **Pasta zapaliła się, a od niej ubranie służącej,** które spłonęło doszczętnie. **Lewicką w stanie beznadziejnym, gdyż doznała ona poparzeń na całem ciele, odwiózł lekarz Pogotowia rat. do Szpitala Ubezpieczalni społ.**



## Wizyty z okazji gościny min. Kohta.

**Warszawa,** 18. 4. (P). Dziś przed południem min. Beck rewizytował ministra spraw zagr. Norwegji p. Kohta w poselstwie norweskiem. **W południe minister Koht złożył wizytę p. premjerowi Kościałkowskiemu poczem udał się na Zamek, gdzie był przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzplitej.** Po audjencji P. Prezydent podejmował gościa śniadaniem. Wzięli w niem udział: premjer, min. spr. zagranicznych, min. WR. i OP., poseł norweski i in. W godzinach popołudniowych p. premjer Kościałkowski rewizytował ministra Kohta. Wieczorem odbył się obiad w poselstwie norweskiem.

## Zabiegi celem uniknięcia zatargów na Śląsku.

**Katowice,** 18. 4. (PAT.). Dziś przybył do Katowic główny inspektor pracy Klott, który odbył w obecności komisarza demobilizacyjnego inż. Maskego i zastępcy komisarza demobilizacyjnego inż. Seroki konferencje z przedstawicielami związków zawodowych i z przedstawicielami przemysłu. **Na konferencjach tych omawiano bieżące zagadnienia zarobkowe i taryfowe, celem usunięcia mogących powstać nieporozumień.**

## Od ks. Pszczyńskiego wyegzekwowano 2 miljony.

Katowice, 18. 4. (PAT.). Zarządca przymusowy majątków i zakładów p. Plessa **wpłacił w dn. 18 kwietnia b. r. urzędowi skarbowemu w Katowicach tytułem wyegzekwowanej nadwyżki dochodu dalszą ratę w wysokości 250 tys. zł. — Łączna wpłata wynosi dotychczas 2 milj. zł.**

## Smierć trzech osób po wypiciu denaturatu.

**Tarnów,** 18. 4. **W piątek** w Tarnowie **w mieszkaniu dozorczyni domu przy ul. Szerokiej 9. zatruły się trzy osoby spirytusem denaturowanym, mianowicie 61-letnia dozorczyni Bron. Kurkowa i dwaj jej goście 46-letni malarz pokojowy Stanisław Sikora, oraz 46-letni Jan Stępski, robotnik, ojciec pięciorga dzieci. Wszelkie wysiłki uratowania im życia były daremne. W piątek wieczorem zmarli w szpitalu Kurkowa i Sikora a Stępski zmarł dziś rano.**

—oOo—

**Warszawa,** 18. 4. (Tel.). Ministerstwo Poczt wypuściło znaczniejszą ilość znaczków pocztowych nowego typu po 50 gr. Znaczki te utrzymane są w kolorze szarym a przedstawiają krakowskie Sukiennice.

# Po Krakowie—Lwów, a teraz?

Zdarzyło się, że byłem we Lwowie w parę godzin po krwawych rozruchach w d. 16 kwietnia. Przejeżdżałem ulicami miasta prawie bezpośrednio po nich. Widok był niezwykle przykry... Poobalane lampy uliczne, wystawy sklepowe porozbijane, gdzieniegdzie resztki „barykad“, przy pomocy których próbowano zorganizować prawdziwą walkę uliczną. Dodajmy do tego znane już naszym czytelnikom z komunikatów P. A. T. ofiary w ludziach, a będziemy musieli powiedzieć, że sprawa zasługuje na bliższe rozpatrzenie.

ZORGANIZOWANA AKCJA.

Biorę do ręki dzienniki. Wszystkie zgodnie stwierdzają kierowniczą rolę „czynników wywrotowych“ w tych rozruchach. Ajencja rządowa „Iskra“ wprost wymienia komunistów, a rządowy „Dziennik Polski“ (Lwów) stwierdza, że kierownictwo pochodem pogrzebowym wymknęło się z rąk komitetu pogrzebowego, a natomiast „przeszło w ręce komunistów“.

Te stwierdzenia uważamy za bardzo ważne. Najważniejsze w całej tej bolesnej sprawie...

Wprawdzie jeszcze raz musimy powiedzieć to, cośmy mówili z racji wypadków w Krakowie, że podłożem tych ekscesów są sprawy gospodarcze (bezrobocie), — nie mniej jednak prawdą jest równocześnie i to, że nastroje rozgoryczenia i rozpaczy próbują wykorzystać elementy najgorsze, komunistyczne.

I nie tylko wykorzystać!

Mieszkańcy stali Lwowa i ci, którzy w dniu ekscesów z poza Lwowa w tem mieście się znaleźli, wiedzą dobrze, że komuniści posunęli się we Lwowie o krok dalej, niż w Krakowie.. W Krakowie wywołali tylko bezładne rozruchy, w których nie było ani sensu, ani jednolitej linji kierowniczej. We Lwowie było inaczej! Widoczną tu była i działała wola kierownicza i chęć ujęcia ekscesów w ramy zorganizowanej akcji. To wrażenie robiły przedewszystkiem próby budowania barykad na ulicach (np. z wywalanych wozów tramwajowych itp.). Jakby działał jakiś komitet rewolucyjny, podobny do komitetu, który w r. 1848 w Paryżu pod przewodnictwem Blanqu'ego organizował walkę uliczną na barykadach...

WŁADZE POLITYCZNE.

Nie należy oczywiście przeceniać tego faktu. Ani straszyć opinji widmem jakiegoś groźnego obrotu sprawy w najbliższej przyszłości. Niema do tego podstaw. Ale nie wolno także lekceważyć roli, którą komunizm odegrał we Lwowie. Stwierdziła ją bowiem i podnosi rządowa ajencja „Iskra“, nie mająca chyba żadnego interesu w malowaniu groźnego djabła na ścianie naszego ustroju. Poprostu trzeba się nam odtąd poważnie liczyć z faktem, że do politycznej rozgrywki w naszym kraju przybył nowy czynnik, którego dotąd nie było: komunizm.

Liczyć się z nim, to znaczy — likwidować go, bronić masy przed wpływami komunizmu.

Jest to uwaga przedewszystkiem pod adresem władz administracyjnych.. P. min. Raczkiewicz w sławnej swej mowie ostrzegał przed dwoma niebezpieczeństwami: — przed Stronnictwem Narodowem i przed komunizmem. Wyraziliśmy wówczas zdziwienie spowodu tego nieoczekiwanego zestawienia. Dziś widać, że trzeba będzie przystąpić do rewizji tego stanowiska p. ministra. Niebezpieczeństwo komunizmu jest większe, niżby wynikało z oświadczenia p. min. Raczkiewicza. A do walki z niem trzeba wprzęgnąć całe społeczeństwo nie zarażone miazmatami socjalizmu i komunizmu. Byłoby nierozsądkiem nie do wybaczenia, gdyby się od niej wykluczało którykolwiek z patrjotycznych obozów politycznych. A im wcześniej to zrozumieją nasze władze centralne, tem będzie lepiej. Tem prędzej odpadnie pytanie: — po Krakowie Lwów, a które miasto teraz?... Odpadnie to pytanie, dziś jeszcze ciągle aktualne!

RADY NASZEGO KEMMERERA.

Powiedział Cartyle: „Nic nie pomoże przeklinać rewolucje, trzeba się z nich uczyć“... Wypadki, o których piszemy, nie są rewolucją; są jednak pewną — choć słabą — do niej przygrywką. Jakby uwerturą, w której się antycypuje treść dźwiękową opery... I dlatego trzeba się z nich uczyć!

Nauczyć się trzeba przedewszystkiem jednej prawdy: — należy wszystko zrobić, by przełamać nastrój rozgoryczenia w masach... A przełamać go można tylko przez ujawnienie szczerej troski o gospodarcze warunki życia mas pracujących.

Dziś głośniej, niż kiedykolwiek, trzeba się domagać zatrudnienia dla bezrobotnych. Wiemy dobrze, że państwo, które przedewszystkiem może o tem myśleć, ma mało środków potrzebnych do tego celu. Ale przecież nie tak dawno jeszcze przedstawiono nam plan robót inwestycyjnych na sumę 120 milj. zł. I zapewniano, że objęte nim prace wkrótce się zaczną. Dotąd jednak nie czujemy jeszcze skutków tych zapowiedzi. Dlaczego?

Zamiast tego poczęstował nas p. Matuszewski, podobno szczególnie ceniony doradca ministra skarbu, wywodem w „Gazecie Polskiej“, że — jedynie bezpieczną drogą dla Polski jest droga „pełnej deflacji“.

Każda rzecz ma nie jedną stronę. Być może, że p. Matuszewski ma rację z punktu widzenia „fiskusa“ i skarbu państwa. Ale jej nie ma z punktu widzenia społecznego. „Pełna deflacja“, to — dalszy zastój gospodarczy. „Pełna deflacja“, to — wzrost dalszy bezrobocia... Kto będzie miał odwagę wejść na tę drogę? I iść nią? Przy wtórze bitych szyb, wywracanych wozów tramwajowych, śpiewu „Czerwonego Sztandaru“ lub „Międzynarodówki“? Kto?

Sądzę, że nawet p. Matuszewski nie podjąłby się tego zadania.

Dlatego nie pozostaje nic innego, jak — nawet wbrew radom naszego rodzimego Kemmerera — podjąć takie działania, które dla rzesz dziś bezrobotnych stworzą możliwości pracy i usuną panujące w tych masach rozgoryczenie.

Innej drogi niema! I tylko w ten sposób uchylimy tragiczne pytanie: — po Krakowie Lwów, a teraz które miasto?

J. P.

# Przegląd prasy...

**Brak „klapy bezpieczeństwa“ w Polsce.**

„Goniec Warszawski“ wyliczając przyczyny, które szły na rękę żywiołom skrajnym podczas rozruchów we Lwowie, zwraca uwagę na polityczne warunki.

„W Polsce — pisze — brakuje ośrodków, w którychby przedstawiciele legalnych a opozycyjnych stronnictw mogli przedstawić bolączki mas. Ani jednostronny Sejm i Senat, ani komisaryczne rady miejskie, nie uznawane przez społeczeństwo, tej roli nie spełniają. W Polsce niema klapy bezpieczeństwa, któraby w formie jawnej i legalnej dawała upust nagromadzonej energji politycznej. Brakuje ośrodka, któryby zmuszał wszystkie stronnictwa do czuwania nad bezpieczeństwem kraju. To jest smutny rezultat pomysłów wyborczych p. Sławka.

Pozatem dużą rolę w tem wytwarzaniu atmosfery odgrywa stosunek administracji do stronnictw obozu narodowego i ludowego. Jest on niezyczliwy. A przecież kto jak kto, ale przedewszystkiem te dwa obozy rozumieją niebezpieczeństwo komunistyczne w Polsce i toczą namiętne walki z komunistami i ich adherentami na terenie — miast i wsi“.

**Polowanie w niedzielę, jako filantropja.**

„Gazeta Kościelna“ (Lwów) polemizuje z artykułem „Czasu“ z 10 marca p. t.: „Niedziela i polowanie“, który propaguje polowanie w niedzielę.

„polowanie zbiorowe z nagonką, w towarzystwie płatnych pomocników, noszących za myśliwymi zwierzynę, zapasowe naboje i drobiazgi, zajmuje pewną liczbę ludności miejscowej pracą zarobkową, — zwłaszcza w czasach dzisiejszych niedostatku“.

To „filantropijne“ polowanie — pisze „Gazeta Kościelna“ —

„musi wywołać naprawdę już nie zdziwienie, ale oburzenie, jako kpiny z przykazania tak Boskiego, jak i kościelnego“.

Autor z „Czasu“ żali się, że „duchowieństwo w danym wypadku w przeważnej swej części jest elementem stanowczo przeciwnym zbiorowym polowaniom w dni świąteczne, jak również znaczna część społeczeństwa, i świat myśliwski również nie ma jednolitego zdania...

Czyż udział w polowaniu zbiorowem raz do roku, zajmując pewną ilość ludności miejscowej pracą zarobkową, — zwłaszcza w czasach dzisiejszego niedostatku, — może być groźny dla moralności tej ludności w odniesieniu do nieposzanowania dnia świątecznego? Czy wreszcie niema przesady w takiej interpretacji poglądu na skutki polowania?“

Co do nas, to sądzimy, że, jeśli autorowi artykułu z „Czasu“ szło o względy filantropji (danie zarobku biednym ludziom), a nie o co innego, — to tej szlachetnej chęci może uczynić zadość za pośrednictwem istniejących u nas wielu towarzystw dobroczynnych.

**Młodzież, a „front ludowy“ z komunistami.**

W „Zniczu“, krakowskim organie „kół młodzieży wiejskiej“ zbliżonych do Stron. Ludowego, czytamy:

„Wieś nie może mieć zaufania do tak zw. „Frontu Ludowego“, gdyż kierują nim faktycznie komuniści, wrogowie nietylko ustroju republikańskiego, ale także i samych chłopów. Przykładem tego Rosja Sowiecka, gdzie do dnia dzisiejszego jeszcze gnębi się chłopa i zmusza do wyrzeczenia własnego gospodarstwa i pracy w kołchozach i sowchozach“.

„Ruch chłopski w Polsce, a młodzież chłopska przedewszystkiem ma swój cel i zna drogę, która wiedzie do celu. Celem — ustrój agrarystyczny, który potrafi przebudować podstawy życia zbiorowego i zaprowadzić sprawiedliwość społeczną; droga do celu — to program wypływający z agraryzmu“.

Zacytowawszy te głosy „Demokrata“, organ młodych z N. P. R., pisze.

„Wiadomość powyższą notujemy z prawdziwem zadowoleniem. Nie dowodzi to bynajmniej tego, byśmy byli przeciwnikami stworzenia naprawdę wspólnego frontu polskich robotników i chłopów dla walki z faszyzmem i wyzyskiem. Potrzebę takiego frontu uznajemy, gorąco ją propagujemy i realizujemy. Odmawiamy jedynie różnym Srulkom i Mośkom oraz zapłaconym agentom Moskwy prawa wtrącania się we wewnętrzne sprawy polskie. Komuniści nie posiadają zresztą poważniejszych wpływów wśród robotników, jak również żadnych zasług w akcji wyzwolenia polskiej klasy pracującej. Komunistyczna Partja Polska jest organizacją nielegalną i działającą niesamodzielnie. Czołowi działacze jej znajdują się na żołdzie Moskwy, a więc obcego państwa“.

I my wyrazimy pewne zadowolenie z takiego stanowiska „młodych“, mianowicie w stosunku do komunistów. Ale to nie wszystko! Jest w tych głosach tęsknota za „frontem“ z socjalistami. A przecież tylko cienka ścianka dzieli socjalistów od komunistów. I ta cienka ścianka w naszych oczach kruszy się coraz wyraźniej.

**„Mistrz“ anarchizmu.**

Zaczął w Krakowie wychodzić miesięcznik „Nasz Wyraz“, redagowany — jak czytamy — przez „młodzież akademicką“... Znajdujemy w nim rozmowę z Zegadłowiczem. „Mistrz“ tak go tytułują w „Naszym Wyrazie“ — grzmi na kler i faszyzm.

„Co do „Zmór“, to — mówi p. Z. — nie powinno się ich dawać do rąk młodzieży młodzieży bez wyboru; nie można generalizować i mówić, że każdy chłopiec od lat 16—18-tu może je czytać; światli rodzice wiedzą jak postąpić“.

Więc — jednak!... Zapytany zaś o przyszłość świata „Mistrz“ odpowiada:

— „anarchizm będzie kiedyś po epoce zjednoczonych stanów komunistycznych Europy dalszym etapem ustroju społecznego; obejdzie się bez rządów, nakazów, ustaw, grozy biurokratycznej i t. p.“.

A więc — naprzód komunizm, a potem anarchizm jako ostateczny wyraz ewolucji! I to mówi pisarz polski!.



ROJA, gen.

# Obrona państwa a intelekt.

O rezultatach wszystkich dziedzin społecznych i państwowych decyduje przedewszystkiem intelekt. Tam, gdzie brak zawodowego uzdolnienia i talentu, brak też rezultatów, względnie przedstawiają się one niedostateczne.

Nieuwzględnienie intelektu i zawodowego uzdolnienia w ekonomji, administracji i pokrewnych dziedzinach, odbija się zawsze dotkliwie na życiu społecznem i państwa, mimoto niepożądany ten stan rzeczy może trwać i ciągnąć się lata całe. W innych jednak dziedzinach np. wojskowej, z chwilą właściwej akcji tego czynnika na rzecz obrony państwa, uwidaczniają się następstwa niedostrzegalnego uwzględniania wojskowego intelektu, z miejsca i często już nie do skorygowania. Należyte bowiem uwzględnianie służbowych kwalifikacyj i intelektu na czas wojny, musi być załatwione już w czasie pokoju.

W ramach nowoczesnych armij, dla nowoczesnego wzmocnienia zwartości i bitności ich, należy nadto uwzględniać nietylko odpowiednio szkolony intelekt bojowy masy, ale temwięcej zawodowych jej kadr oficerskich i rezerw, aż po dowodzenie wyższemi jednostkami na froncie. Rezerwy te dla wyższego dowodzenia, wymagają niemniejszego, a raczej bardziej intensywnego, doszkalania już w czasie pokoju — na czas wojny.

Armje z przed wojny światowej i nawet pierwszorzędne, podówczas, jak niemiecka, nie przygotowywały rezerw dowodzenia dla wyższych jednostek już w czasie pokoju, na czas wojny. Z chwilą wybuchu wojny łatano braki te, dopiero na froncie, reprezentantami — manekinami dowodzenia i ich „szefami sztabu“. Demoralizowało to i zawsze demoralizować będzie najważniejszą bo kierowniczą, czynność dowodzenia, obrony państwa i prowadzenia wszelkiej akcji wojskowej na froncie. Tego rodzaju skład dowództwa nie może też dać nigdy możliwych, najlepszych rezultatów. (Broszura „Szef sztabu“ R. B.).

Należy sobie nadto zdawać sprawę z jakości bojowego intelektu poszczególnych narodów i armij. U jednych, mimo dodatniego narodowo-zasadniczego elementu wojskowego, przyczynia się do mniejszej zwartości i sprawności armij intelekt, który z uzdolnieniem wojskowem i zadaniem obrony państwa nie ma nic wspólnego, a nawet z reguły osłabia zwartość i tężyznę każdej armji. U innych, jak np. u naszych sąsiadów ze wschodu, wpajana bezwzględnie doktryna i dyscyplina partyjna, a przedewszystkiem interes dominującego tam intelektu międzynarodowego, niweluje możliwości ujemnych następstw we własnej armji. To też w konsekwencji trzeba się liczyć z faktem, że dzisiejsza armja rosyjska nie jest intelektualnie tak bierną, jak swego czasu carska.

Wojskowo najaktywniejszym jednak intelektem, bo prócz wrodzonych cech, urabianym najintensywniej i 100 proc. narodowo przez.... regime kanclerza **Hitlera**, są dziś Niemcy. Na kontynencie dorównywujemy im tężyzną na froncie, my i pełni temperamentu **Francuzi!** Trzeba jednak przyznać, że Niemcy są **zasobniejsi**; nadto są pilni, służbiści i z natury intelektu swego w większości wojskowo zdyscyplinowani. Ich rezerwy oficerskie i **wyższego dowodzenia** mogą stosunkowo łatwo być uzupełnione. To też wydaje mi się, że jeden z naszych wybitnych generałów z czasów obrony państwa, a dziś znakomity pisarz wojskowy i publicysta, niedocenia w swym ostatnim artykule („Kur. Warsz.“) p. t. „**Niema czasu do stracenia**“ — gotowości bojowego dowodzenia rezerw oficerskich Rzeszy niemieckiej.

Z tych i innych względów pozwalam sobie w dalszym ciągu wskazywać nietylko na konieczność zasobów technicznych i pokrewnych, ale niemniej na dalsze uzupełnianie jakości stanów dowodzenia w drodze doszkalania ich rezerw, aż po najwyższe stopnie oficerskie, mimo ich znakomitej u nas jakości i wystarczającej liczby.

## Migawki.

### Est modus in rebus.

*Skarb nasz jest pustawy, a potrzeby duże, nic zatem dziwnego, że czynniki państwowe, powołane do czuwania nad Skarbem wysilają swe umysły, by obowiązkom swym czynić zadość i wynajdywać sposoby, umożliwiające, jeżeli nie szybkie zapełnianie skarbu, to przynajmniej zwolnienie tempa jego opróżniania. Jednym z takich sposobów miało być prawdopodobnie obcięcie emerytur tak zwanym emerytom „zaborczym“, ponieważ jednak emeryci ci poczuli się pokrzywdzeni, powoływali się na prawa międzynarodowe i na czynione im w swoim czasie obietnice, a p. wicemin. Lechnicki niczyjej krzywdy nie chce, można się więc spodziewać, że i decyzja, dotycząca emerytów, zostanie wkrótce zmienioną.*

*Dowody tej dobroci spotykamy zresztą na każdym kroku. Ostatnio np. w zmianie proponowanej przez p. posłankę Prystorową ustawy o uboju rytualnym. Czyż zmiana ta nie miała na celu dobra rzezaków i żydowskich hurtowników mięsnych? Żadne inne względy nie mogły tu przecież wchodzić w grę. Dowody dobroci w stosunku do każdej grupy obywateli składano już poprzednio. Gdy np. w roku 1932, czy 1933, bo już nie pamiętam, właściciele nieruchomości twierdzili, że znajdują się w ciężkiej sytuacji, spowodu wprowadzenia ustawy o ochronie lokatorów, Rząd momentalnie uwzględnił ich sytuację i nietylko obniżył ustawowo stopę procentową pożyczek hipotecznych do 6 procent, a następnie do 5%, lecz wprowadził pozatem moratorjum, chroniąc ich od konieczności zwrotu pożyczek na wypadek ich ewentualnego zażądania. Więcej chyba zrobić nie mógł. A jakżeż ci niewdzięczni kamienicznicy przyjęli to dobrodziejstwo? Rozpuszczają zupełnie niewiarogodne pogłoski, że ich położenie w niczem się nie polepszyło (sam to słyszałem), i że Skarb zabiera im całą różnicę oprocentowania na amortyzację zaległych podatków!*

*Uważając, że ratunek Skarbu i dbałość o jego kwitnący stan jest obowiązkiem każdego szarego, nawet najszerszego obywatela, przedkładam niniejszem projekt, który dojrzał w przeciągu wielu nieprzespanym nocy.*

*Dowiedziałem się, że istnieje cały szereg pośredników, którzy skupują sumy hipoteczne, zamrożone przez moratorjum, oczywiście tylko w wypadkach, gdy ich kto na kolanach o to prosi i ofiarowują za nie 50 proc. właściwej wartości, ponosząc grube ryzyko, bo wszak moratorjum trwać może jeszcze dziesięć, albo i więcej lat. Rząd nie powinien tych panów karać za nielegalne zyski, bo bądź co bądź są oni w niektórych wypadkach dobroczyńcami ludności, w tych mianowicie, gdy jakiś głodny i bezroboczy wierzyciel woli dostać do ręki połowę zahipotekowanej sumy, niż całość po głodowej śmierci. Nie! Rząd mógłby sam skupywać należności hipoteczne, płacąc za nie, powiedzmy 80 proc., a za rok znieść moratorjum. Z zapłaconych 80 proc. mógłby nawet potrącać 5 proc. na umorzenie zaległych podatków niewdzięcznych kamieniczników.*

*W ten sposób sprawa byłaby pomyślnie rozstrzygniętą i wszyscy byliby zadowoleni, ponieważ:*

*1) zaległe podatki byłyby odrazu zamortyzowane,*

*2) z chwilą zniesienia moratorjum i powrotu do normalnej stopy procentowej kamienicznicy znaleźliby odrazu nowych amatorów na udzielanie im pożyczek hipotecznych,*

*3) obecni wierzyciele hipoteczni otrzymaliby o 20 proc. więcej, niż mogą otrzymać od pokątnych pośredników,*

*4) Skarb zarobiłby na tej tranzakcji 20 proc. w stosunku rocznym i*

*5) ja za mój projekt zostałbym zaliczonym w poczet „zasłużonych“ i miałbym prerogatywę przy staraniu się o jakiekolwiek zajęcie, o które od lat pięciu bezskutecznie się ubiegam.* **I. B.**



# Ciężkie położenie szkolnictwa katolickiego we Francji.

W tych dniach (od 17 do 19 kwietnia) odbywa się w Bordeaux pod przewodnictwem arcybiskupa Feltin'a, kongres narodowej federacji związków wolnego nauczania (Federation Nationale des Syndicats de l'Enseignement Libre). Organizacji tej, liczącej dziś pokaźną liczbę członków w całej Francji poświęca dłuższy artykuł na łamach „La Croix“ publicysta katolicki Jean Guiraud, który porównuje pożyteczną działalność powyższej Federacji ze szkodliwą dla państwa i wywrotową akcją syndykatów nauczania socjalistycznych i radykalnych. „Przez dziwną aberację, którą tłumaczą jedynie wybujałe animozje polityczne i nienawiść do Kościoła — pisze Guiraud — właśnie te związki wolnego nauczania, których jedyną troską jest udoskonalenie systemu wychowawczego i ciała nauczycielskiego, dających ojczyźnie dzielnych obywateli, gotowych służyć jej aż do zupełnego poświęcenia, właśnie **te związki państwo traktuje po macoszemu.** Krzywdą i niesprawiedliwością jest bowiem odmawianie członkom tej organizacji wszelkich pensyj i subsydjów, mimo, że **wychowują oni i kształcą przeszło 800.000 dzieci francuskich.** Innym natomiast, tym, którzy stale są niesforni i zbuntowani w stosunku do władz i którzy wszelkiemi sposobami dążą do wywrócenia istniejącego porządku rzeczy, państwo wypłaca za pośrednictwem płatników podatkowych rok rocznie **daninę w sumie trzech miljardów franków.** Danina ta, mało się różni od haraczu, gdyż jest ściągana od katolików. Chociaż dla każdego jest jasnem, że dla przeciwwagi wobec zła, rozpowszechnianego przez nauczycieli komunistów i socjalistów, należy popierać związki wolnego nauczania, organizacje te są stale atakowane i szykanowane. Liga Nauczania i Liga Praw Człowieka, o których łączności z jednej strony z masonerją z drugiej zaś z czynnikami rządowemi już tylokrotnie było pisane, nie przestają domagać się zniesienia tych placówek katolickich“.

Warto dodać, że koła radykalne wystąpiły pod pretekstem przedłużenia nauczania młodzieży i zajęcia młodych bezrobotnych nauczycieli z żądaniem pewnych zmian w szkolnictwie w sensie przedłużenia okresu szkolnego, co jeszcze bardziej obciążyłoby budżet wolnego nauczania i tak już nadmiernie obciążony. Koszty z tem związane poniosłoby oczywiście ofiarne społeczeństwo katolickie i bez tego nękane podatkami i kryzysem gospodarczym, podczas gdy szkolnictwo radykalne poprostu zaczerpnęłoby sobie nowe wielkie sumy z zawsze dlań szczodrej kieszeni państwa.

## Radjo.

### REKORDOWY WZROST ABONENTÓW RADJA.

Ilość abonentów P. Radja na dzień 1-go kwietnia br. osiągnęła cyfrę **551.736,** w tem 97.356 abonentów wiejskich ulgowych. — Ponieważ 1 kwietnia ub. r. było ogółem abonentów 419.631, a w tem 40.628 abonentów wiejskich ulgowych, przeto przyrost abonentów wyniósł w ubiegłym roku budżetowym 31.7 proc. przyrost natomiast abonentów wiejskich ulgowych wyniósł 110 proc. Jeżeli porównamy przyrost abonentów w ubiegłym roku budżetowym 1935-36 to przekonamy się, że był to największy przyrost abonentów, jaki zanotowany został od roku 1930. A mianowicie ogólny przyrost abonentów w roku 1931-32 wyniósł 10.5 proc., w roku 1932-33 zanotowano spadek 6.9 proc., w roku 1933-34 przyrost 9 proc., w roku 1934-35 — 27 proc.

—o()o—

**„O GROCH PRZY DRODZE“ — HUMORESKA ADOLFA DYGASIŃSKIEGO.** Znakomitą humoreskę Adolfa Dygasińskiego p. t.: „O groch przy drodze“ przypomni P. Radjo w swe dziesięciolecie, dnia 19 kwietnia w przerwie poranku muzycznego. Interpretować będzie tę humoreskę jubilat, T. Bocheński, który jest speakerem w P. Radjo od samego początku istnienia radjostacji warszawskiej.

**„KRÓL ETER SKOŃCZYŁ DZIESIĘĆ LAT“.** 143 zrzędu „Wesoła Fala“ przeniesie radjosłuchaczy w dniu 19 kwietnia o godz. nie 21.00 na dwór „króla eteru“. Akcja tej audycji, obfitować będzie w aktualne momenty, związane z tygodniem dziesięciolecia Polskiego Radja. Teksty opracowali stali autorzy i kompozytorzy „Wesołej fali“.



### Programy stacyj radjowych.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 20-go KWIETNIA 1936.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; g. 6.34 Gimnastyka; 6.40 Programy lokalne; 7.20 Dz. poranny; 7.30 Programy lokalne; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Programy lokalne; 12.25 Koncert ze Lwowa; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Programy lokalne; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.60 Programy lokalne; 15.30 Muzyka polska w wyk. orkiestry pracowników miejskich; 16: Programy lokalne; 16.15 Utwory fortepianowe; g. 16.45 Zgadnijcie kto mówi — zbiorowa audycja ze wszystkich rozgłośni P. R.; 17.05 Koncert z Wilna; 18.35 Reportaż ze Lwowa; 19.20 Programy lokalne; 19.40 Wiadomości sportowe; 19.45 Moje wrażenie przed mikrofonem; 19.59 Myśli o radjo; 20—23: „Casanowa“, opera komiczna w 3-ch aktach Ludomira Różyckiego (z Poznania). W przerwie I. ok. godz. 20.40 Dziennik wieczorny oraz Wywiad z chałupnikiem-szewcem; W przerwie II. ok. godz. 21.50 Skecz ze Lwowa; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Programy lokalne.

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.50 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 7.40 Płyty; 12.15 Muzyka z płyt; 13.15 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; 16 Skrzynka dla dzieci; 16.10 Wiadomości bieżące; 19.20 Program na dzień następny; 19.25 Koncert reklamowy; 23.05 Muzyka lekka na płytach.

**Warszawa.** (1839.8 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 12.15 Pogadanka; 15.20 Przegląd giełdowy; g. 16 Audycja dla dzieci; 16.10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 19.20 Program na dzień następny; 19.25 Koncert reklamowy; 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

**Lwów.** (377.4. m). Godz. 12.15 Pogadanka; 18.15 Płyty; 16 Skrzynka dziecięca; 16.10 Silva rerum; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

**Katowice.** (395.8 m). Godz. 12.15 Audycja dla młodzieży szkół średnich; 13 Lekcja polskiego; g. 15.22 Chwilka społeczna; 16 Skrzynka ogólna; g. 23.05 Muzyka lekka z płyt.

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

J. F. PREUSSNER.

## Człowiek, którego unikam.

Przyznacie, że niema nic bardziej beznadziejnego, jak wystawa apteczna. Albo na niej nic, prócz much (zdechłych, jako że to w aptece) niema, albo cała zakryta jest matową szybą, za którą także nic niema. Jeżeli mimo to zatrzymałem się przed wystawą Apteki pod Koroną (austrjacką zapewne, bo to solidna, „przedwojenna“, firma), to dlatego, aby uniknąć spotkania z Niteckim. Nie wiem, gdzie go poznałem i przez kogo. Nie wiem także, dlaczego mnie „tyka“, klepie po plecach, wogóle zachowuje się jakby mnie znał doskonale. Podejrzewam, że on także tego nie wie, ale nietylko dlatego go unikam.

Nie jest to bynajmniej takie łatwe. Teraz chociaż odwróciłem się od niego plecami, pech sprawił, że jakiś pan pchnął innego, te znów skolei jakąś, ona mnie, i w efekcie, omal nie wygniotłem szyby wystawowej. Naturalnie Nitecki odrazu zauważył.

— Zataczać się o tej porze — krzyknął z zachwytem — a niech cię!...

Bodaj mu język usechł. Taki już jest. Krzyczy, gdy może mówić, a mówi, kiedy powinien milczeć.

— Jakże tam interesy? — badał, brnąc obok mnie — słyszałem...

Wolę nie słuchać, co słyszał, więc mówię odrazu:

— Źle! Całkiem źle!!

Jak może być dobrze zresztą? Podatek obrotowy — płać! podatek dochodowy — płać, podatek kryzysowy — płać, podatek lokalowy — płać. podatek przemysłowy — płać, wogóle płać, płać i jeszcze raz płać! Ale skąd brać?

— Świat się kończy, aby płacić podatek od kryzysu — mówi Nitecki, rozglądając się, jakby podejrzewał, że jego słowa mogą się rzeczywiście spełnić. — Czemu nie założysz fabryki igieł?

— Igieł, mówisz? — skąd mu do głowy igły wpadły.

— Tak, fabrykę igieł. Czytałeś ostatni numer „Naszego Echa“?

— Nie czytałem — warknąłem, miarkując co się święci. Wogóle, o ile dobrze wiem, to nigdy podobnego pisma nie miałem w ręku. Z jego miny wywnioskowałem, że musiało to być jakieś ważne i gadatliwe echo.

— Nie myśl, że „Nasze Echo“ to jest takie zwyczajne, moje, czy twoje echo...

— Wiem — mówię grubijańsko — „Nasze Echo“ to jest poprostu echo...

— Tak. Otóż wiedz, że w kraju nie mamy ani jednej fabryki igieł! Uważasz!! Jeżeli każdy obywatel kupi rocznie tylko jedną igłę, to będzie razem 34 miljony igieł. A przecież ja sam kupuje najmniej tuzin, ergo niech każdy obywatel kupi pół tuzina igieł. to będzie... zaraz, zaraz — wyjął notes i począł liczyć — 250 miljonów, czekaj, źle mówię, dwieście...

— Powiedzmy dwieście miljonów — zaokrąglam jego i ewentualnie moje dochody.

— Dwieście miljonów igieł liczmy po groszu sztuka, to czyni 2 miljony złotych. Co ty na to? Czekaj jeszcze: mając fabrykę igieł można produkować jeszcze igły do gramofonów, do patefonów: aby zaś wzrosło spożycie igieł, możnaby zrobić, tak jak to zrobił w Chinach Rockefeller: on rozdawał lampy, my będziemy rozdawali patefony, rozumiesz? Oczywiście patefony będziemy produkowali seryjnie, systemem taśmowym. Wyobrażasz to sobie? Hala na kilkaset metrów długa i cała chmara robotników, a ty z cygarem w zębach... Co? Prawda, nie lubisz cygar! Pozatem, słuchaj tylko uważnie: możnaby produkować sprychy do rowerów, do automobili...

— Aby powiększyć spożycie zaczniemy rozdawać rowery, automobile. Naturalnie automobile będziemy produkowali systemem taśmowym. Ty będziesz z cygarem w zębach bo lubisz cygara, olbrzymia hala i cała chmara robotników — wybuchnąłem ze złością, a kiedy buduje się już automobile, cóż łatwiejszego, jak przejść na fabrykację czołgów....

— Tylko nie to — zaprotestował gorąco — jestem pacyfistą. Zamiast czołgów można robić traktory, betoniarki, wogóle... ho... ho...

Ja też uważałem się dotychczas za pacyfistę, ale teraz począłem odkrywać w sobie wojowniczą żyłkę. Gdyby nie to, że byliśmy na ulicy, to kto wie czy nie zakończylibyśmy planów uprzemysłowienia kraju rękoczynami.

— Możnaby jeszcze — ciągnął niestrudzenie Nitecki, ale ja już nie miałem cierpliwości.

— Jak zaczniesz coś jeszcze „produkować“ to nie ręczę za siebie — mówię przez zęby.

— Jakto więc nie chcesz? Wyobraź sobie...

— Nie — wrzasnąłem.

I uciekłem. Może kiedyś zacznę naprawdę produkować igły, ale chyba dlatego, aby nabić je do wielkiej poduszki i kazać siedzieć na niej Niteckiemu. Może to go wreszcie ostudzi w zapałach „produkcyjnych“.

Teraz wiecie, dlaczego unikam Niteckiego?

———ooOoo———

# Trudności polityki walutowej.

Ostatni bilans dekadowy Banku Polskiego zasługuje na bliższe rozpatrzenie z uwagi na całokształt zmian, jakie zaszły w różnych pozycjach bilansowych w ciągu ostatnich paru lat. Zmiany te w bardzo dużym stopniu odzwierciedlają rozmiary trudności, jakie przechodzi życie gospodarcze, są ich wiernem odbiciem a równocześnie dają podstawę dla oceny możliwości dalszego kształtowania się stosunków na naszym rynku finansowym.

Przedewszystkiem weźmy pod uwagę pozycję obiegu pieniężnego w Polsce. Bilans z 10 kwietnia b. r. wymienia cyfrę 971 i pół milj. zł. znajdujących się w obiegu biletów bankowych, do tego zaś dołącza się obieg monet srebrnych 321 milj. zł., oraz bilon niklowy i bronzowy — 80 milj. zł. Ogółem obieg pieniężny w Polsce wynosi w tej chwiii nieco ponad 1,370 milj. zł.

W roku 1929 obieg ten wynosił o 300 milj. złotych więcej. Sam tylko obieg biletów bankowych wyrażał się cyfrą 1.340 milj. zł. W ciągu 6-ciu lat spadek obiegu banknotów, jako wynik ściśle deflacyjnej polityki wyniósł poważną sumę około 370 milj. zł.

Duże zmiany dają się jednak zaobserwować także i w pozycjach pokrycia obiegu. W r. 1929 zapas złota Banku Polskiego wynosił 701 milj. zł., zaś walut i dewiz — 527 milj. zł. Razem więc obieg pieniężny miał pokrycie złotem i dewizami na kwotę 1.228 milj. zł. Dzisiaj ogólny zapas wynosi niespełna 430 milj. zł., zaś pieniądze zagraniczne i dewizy figurują w bilansie skromną stosunkowo kwotą 17 milj. zł. Ogółem więc pokrycie złotem i dewizami wynosi łącznie 447 milj. zł., czyli o 780 milj. zł. zmniejszyła się suma pozostająca do dyspozycji Banku Polskiego. Tem też tłumaczyć należy zmniejszenie obiegu biletów bankowych.

Portfel weksli, znajdujących się w posiadaniu naszej instytucji emisyjnej zmalał stosunkowo nieznacznie w porównaniu z r. 1929. — Wówczas wynosił on około 700 milj. zł. — dziś 618 milj. zł. Trzeba jednak uwzględnić, że w zapasie tym znajduje się znaczny odsetek weksli rolniczych, które wpłynęły do Banku Polskiego za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego. Ten wzgląd nadaje portfelowi wekslowemu specjalny charakter.

Zredukowany w ciągu 6-ciu lat kryzysn obieg banknotów jest niewątpliwie zbyt mały w stosunku do rzeczywistych potrzeb życia gospodarczego i powoduje duże utrudnienia w obrocie finansowym i wysuwa na czoło zagadnień polityki pieniężnej specjalne zadania. Przy dwumiljardowym budżecie państwa — a szczupłej ilości znajdującej się w obiegu gotówki, pieniądz musi dwukrotnie odbyć drogę między skarbem państwa a płatnikami podatków, by potrzeby budżetowe zostały zaspokojone. Pozatem jednak musi być dokonanych wiele innych płatności utrudnionych wskutek nielicznych środków obiegowych. Trudności te wywołują dalsze komplikacje natury gospodarczej i społecznej, splatając się w znamiennym dla obecnej fazy stosunków wewnętrznych krąg ujemnych przejawów.

Zadania polityki finansowej będą musiały zmierzać do takiego unormowania zagadnień finansowych, któreby najściślej odpowiadało potrzebom zniszczonego kryzysem życia gospodarczego, a równocześnie brało pod uwagę znaczny w ostatnich latach uszczerbek w zapasach walutowo-dewizowych naszej instytucji emisyjnej. Uzupełnienie tych zapasów będzie stale tem trudniejsze, że ograniczenia, na które napotyka nasz eksport zagranicą nietylko nie maleją, ale wręcz rosną. Według ostatnich obliczeń Instytutu badania konjunktur gospodarczych, reglamentowany wywóz z Polski obejmuje prawie 60% całego naszego eksportu. Reglamentacja zaś, to — kontyngentowanie i zakazy przywozu, oraz ograniczenia dewizowe. W tych warunkach główne źródło dopływu obcych walut — z natury rzeczy musi wysychać.

(j. w.)



# Stan spółdzielczości żydowskiej.

Ze sprawozdań, złożonych na posiedzeniu Rady Związku Spółdzielni Żydowskich w Polsce, wynika że w dniu 1 stycznia br. istniało w Polsce **427 czynnych spółdzielni kredytowych, z 106.202 członkami z ogólną sumą bilansową 53.751.935 zł.**

Zasadnicze środki wynoszą **48.673.763 złotych.**, a mianowicie fundusze własne 12.975.279 zł., wkłady, rachunki bieżące i oszczędności 30.198.377 zł., kredyty długoterminowe, fundacje 2.561.304 zł. kredyt redyskontowy fund. 317.009. Kredyty w bankach państwowych 1.119.467 zł., kredyty w centralach spółdzielczych oraz innych bankach 1.502.427 zł. Saldo udzielonych kredytów wynosi 39.696.052 zł. W spółdzielniach pracuje 1.496 pracowników. Do Związku należy 43 spółdzielni różnych, jak: rzemieślnicze, wytwórcze, wydawnicze, itp. Duża liczba, bo aż 185 spółdzielni znajduje się w stanie nieczynnym, a 79 w stanie zupełnej likwidacji. Pod względem terenowym istnieje w województwie warszawskiem 41 spółdzielni, lubelskiem 24, łódzkiem 33, kieleckiem 27, śląskiem 2, białostockiem 23, wołyńskiem 18, poleskiem 13, w Małopolsce 26.

— 000 —

# Wymowa cyfr.

O cyfrach mówi się często, że są „suche". A jednak nieraz wyrazić niemi można bardzo dużo — znacznie więcej, niż słowami.

Wymowę taką posiadają właśnie cyfry, dotyczące wyników ciągnienia trzeciej klasy trzydziestej piątej Loterji Państwowej. Zwłaszcza dzień ostatni, 17 bm., obfitował w wielkie wygrane, zasilając obficie kasy licznych posiadaczów losów.

W dniu tym padły trzy wygrane po sto tysięcy złotych, dwie po pięćdziesiąt tysięcy zł., cztery po dwadzieścia tysięcy zł., oraz oczywista — jedna dzienna wygrana — dwadzieścia pięć tysięcy złotych, nie licząc wielu setek pomniejszych wygranych.

Po sto tysięcy wygrały numery: 161.477, własność pp.: P. J., M. W., Z. S. i N. J., zamieszkałych w Wielkopolsce; 192.588, którego poszczególne ćwiartki znalazły się w rękach pp.: G., K. J., P. A. i W. S., mieszkańców Warszawy, Krakowa i Chojnic; 104.798, będący w posiadaniu pp.: W., E., P. i N. zamieszkałych we Lwowie, Kołomyi i Krzeszowicach.

Trzy wygrane po pięćdziesiąt tysięcy zł. przypadły numerom: 182.097 w Sosnowcu, 64.051 na Pradze i 28.798 w Warszawie.

Po dwadzieścia tysięcy złotych otrzymali posiadacze losów: 94.526 i 143.821 w Warszawie, 86.619 w Radomiu i Warszawie, 13.540 w Krakowie i 190.650 w Jarosławiu, Gorlicach, Cieszynie i Puławach.

Wreszcie wygrane dzienne po 25.000 zł. przypadły numerom: 166.798 (pp. Dzięgielewski, J. M. i S. G. z Warszawy, oraz p. A. Łepski z Łochowa), oraz 20.688 i 76.288 w Warszawie.

Niedługo, bo siódmego maja br. rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy z główną wygraną miljona złotych. Należy więc pośpieszyć się z odnowieniem losów do tej klasy, by uniknąć jakichkolwiek trudności w rozgrywce o miljon.

# Przymus pracy na robotach publicznych.

**WEDŁUG PROJEKTU KRAK. TOWARZ YSTWA TECHNICZNEGO.**

Krakowskie Towarzystwo Techniczne ogłosiło dosłowny tekst memorjału przedłożonego rządowi w sprawie konieczności powołania **do życia Ministerstwa Robót Publ., opracowania programu akcji inwestycyjnej w dziedzinie robót publicznych oraz organizacji stanu inżynierskiego i techniki.**

Projektowana przez Towarzystwo akcja robót publicznych dotyczy z jednej strony robót publicznych **zwyczajnych, koniecznych,** stwarzających po ich ukończeniu stały dochód, względnie zatrudnienie ludności i te roboty — zdaniem projektodawców winny być prowadzone z budżetu normalnego, z drugiej strony robót takich, jak **drogi i budowle przeciwpowodziowe,** wykonywane z pożyczek i przy pomocy ustawy o przymusie pracy.

„Ten ostatni system — brzmi memorjał — winien stać się u nas stałą formą ustrojową pracy i pospolitem ruszeniem dla uruchomienia kapitału pracy. Przymus pracy powinien być dostosowany do potrzeb kraju z tem jednak, by objęci nim byli bez wyjątku wszyscy ludzie zdrowi, w produktywnym wieku, jedni pracując sami, drudzy płacąc za wykupienie się od pracy i umożliwiając temsamem dalsze zatrudnienie tych, którzy powinność swą odrobili a pracy potrzebują. System ten zastosowany w odniesieniu do minimalnie 10 miljonów w produktywnym wieku będącej ludności Państwa i czterech blisko miljonów koni, dać może przy przyjęciu np. tylko czterech dniówek rocznie kwotę około 250 miljonów złotych na rok".

Proponowany przez Tow. Techn. system miałby być zatem rozbudową organizacji „junaków", która jednak zupełnie zawiodła o ile idzie o spodziewane z niej korzyści. Pozatem zawiera on szereg innych momentów, budzących zasadnicze wątpliwości.

# Licytacja 500 majątków i nieruchomości ziemskich.

„Słowo" wileńskie ogłasza obszerną listę nieruchomości miejskich i majątków ziemskich, wystawionych przez Wileński Bank Ziemski na licytację z tytułu zaległości w sprawie udzielonych przez ten bank pożyczek. Lista obejmuje około 500 realności miejskich i ziemskich, położonych w okręgu wileńskim, grodzieńskim i na Wołyniu. Termin licytacyj wyznaczono na maj i czerwiec bież. roku.

## ZNOWU 4 MILJONY WORKÓW KAWY mają ulec zniszczeniu.

W Brazylji nie ustaje oburzający proceder niszczenia gotowych zapasów kawy, dla podniesienia jej ceny. Ostatnio brazylijski urząd kawowy, regulujący obrót tym artykułem, postanowił wycofać z rynku i zniszczyć 4 miljony worków kawy. Krok ten motywują zainteresowane czynniki tą okolicznością, że konsumcja kawy wykazuje wprawdzie stały wzrost, jednak tegoroczne zbiory oceniane na 29 milj. worków przekroczą zapotrzebowanie o 4—5 milj. worków.



# Międzynar. handel bronią

Według sprawozdania rocznego Ligi Narodów międzynarodowy handel bronią i amunicją **wykazuje w stosunku do lat poprzednich wzrost obrotu.** Ciekawem jest, że wśród wywozowych państw pierwsze miejsce zajmuje Anglja, na którą przypada 28 proc. ogółu handlu międzynarodowego bronią i amunicją. — Drugie miejsce zajmuje Francja (23.4 proc.), na trzeciem miejscu jest Czechosłowacja z 23 proc. Na trzy te państwa, które w światowym przemyśle wojennym zajmują kierownicze stanowisko, przypada ogółem 74.4 proc ogólnego obrotu międzynarodowego. Nie mniej ciekawem jest, że na Stany Zjednoczone A. P. przypada tylko 9 proc., a więc prawie tyle, ile przypada na Szwajcarję, która w handlu międzynarodowym zajmuje piąte miejsce.



# Zwyżkowa tendencja cen zboża.

Na rynku zbożowym w Polsce zmiany ważniejsze nie zaszły, wyczuwać się daje wszakże **tendencja raczej mocna, a żyto** w Poznaniu nawet zwyżkowało. **Podaż jest stosunkowo mała, rolnicy po większej części zajęci zasiewami nie mają czasu na omłoty.** Dotyczy to przedewszystkiem **drobnego rolnictwa,** które jest w chwili obecnej głównym podawcą zarówno zboża, jak produktów hodowlanych. Ceny — najwyższe w kampanji bieżącej, zwłaszcza w zakresie pszenicy i żyta — **utrzymały się na niezmienionym poziomie, bądź nawet tu i ówdzie zwyżkowały.**

Nie należy stąd wyprowadzać dalekoidących wniosków, ponieważ święta i pilne prace w polu spowodowały **chwilową przerwę w obrotach zarówno na rynku zboża,** jak zwierząt rzeźnych. Wkrótce jednak okres ciszy się skończy, a wówczas dopiero można będzie wyciągać pewne wnioski. — Ceny żyta nadal będą w wysokim stopniu uzależnione od sytuacji na rynku zwierząt rzeźnych, zwłaszcza trzody chlewnej. Jak wiadomo, trzoda przed samemi świętami na największym rynku krajowym — w Warszawie — zwyżkowała, obecnie panuje jeszcze w tym zakresie zastój. Tam jednak gdzie tranzakcje zostały już wznowione, ceny nie wykazują zmian w porównaniu z przedświątecznemi.

Jak dotychczas, nie słychać o wyzbywaniu się **przez mniejszą własność rolną nadliczbowych sztuk inwentarza żywego dla braku paszy.** Prawdopodobnie ma to związek z koniecznością uzupełnienia luk, powstałych w latach poprzednich skutkiem nieopłacalności hodowli. Jakkolwiek informacje o stanie ozimin i przebiegu siewów wiosennych są naogół **pomyślne,** dzięki czemu spodziewany urodzaj powinien być niemniejszy od zeszłorocznego, to jednak można przypuszczać, że na początku przyszłej kampanji ceny zbóż nie powinny kształtować się niżej od obecnych.

—ooo—

# W Sowietach rządzą żydzi.

Na 165 miljonów w Rosji Sowieckiej, żydów jest zaledwie 1.7 procent. Jest to więc ilość znikoma. A jednak żydzi są tam głównymi leaderami polityki i najważniejszymi sternikami nawy państwowej. Cały niemal aparat kierowniczy Z. S. R. R. składa się wyłącznie z żydów. W Moskwie liczba urzędników żydowskich wynosi 150.000 czyli cały prawie personel centrum administracyjnego Sowieckiego Związku. U samego szczytu obok Stalina, który nie jest żydem, ani Rosjaninem, tylko Gruzinem, zgrupowali się na najwyższych stanowiskach sami żydzi: Kaganowicz, Radek, Litwinow itd. Na 59 członków Politbiura trzech zaledwie nie jest żydami, ani też jest pochodzenia żydowskiego. Co do pozostałych, to już same nazwiska najlepiej świadczą o ich przynależności rasowej: Baumann, Gamernik, Kaganowicz, Litwinow, (Meyer-Wallach-Finkelstein), Blumberg, Rachimowicz, Frachter, Poserp, Rosenberg, Weinberg itd. itd.

**Cała polityka zagraniczna skupia się w rękach żydowskich.**

Na czele komisarjatu spraw zagranicznych stoi wspomniany już Litwinow z trzema zastępcami, którymi są: Rosjanin Krestiński, ożeniony z żydówką, oraz dwaj żydzi: Karacham i Sokolnikow-Bryiant. Sekretarzami Litwinowa są sami żydzi: Schmoch, Morstiner, Epstein itd.

Szefem drugiej sekcji zachodniej (Europa Centralna i Bałkany) jest żyd Stern, jego zastępcy (Linde, Szapiro, Kanter) są także żydami. Żydem jest również szef trzeciej sekcji zachodniej (kraje anglo-romańskie) oraz jego współpracownicy. Żydami są również wszyscy szefowie wydziałów pozostałych. **Podobnie przedstawia się sprawa z personelem ambasad rosyjskich.** — We Francji ambasadorem jest Rosjanin (Potemkin), ale jego zastępcami są żydzi (Rosenberg, który jest zastępcą sekretarza generalnego Ligi Narodów oraz Hirschfeld). W Niemczech żydami są: ambasador — Suritz, sekretarz — Hirschfeld, wicekonsul — Kaplan, attache — Gordon, członkowie reprezentacji handlowej — Friedrichson, Weinstein itd. W Anglji — ambasador, żyd (Maisky-Steinmann), radca (Kagan). W tym stylu wygląda sytuacja we wszystkich innych ambasadach i poselstwach Z. S. R. R. zarówno w Europie jak i w Azji i Ameryce.

Nie mniejszy wpływ wywierają żydzi na siłę zbrojną Sowietów. Wodzowie czerwonej armji są wprawdzie Rosjaninami: Woroszyłow, Tuchaczewskij, Budienny, ale do ich boku rząd przydzielił komisarzy, którzy są właściwymi szefami politycznymi armji.

**Szefem centralnego kierownictwa politycznego armji jest żyd** (Gamarnik) podobni jak jego zastępcy (Ozzol, Bulin), szefowie rejonów (Blumenthal, Reisin itd.), inspektorzy (Berlin, Reitman, Politmann, Katzelson itd.), oraz komisarze przy dowódcach poszczególnych obwodów wojskowych, armja dalekiego wschodu (Aronstamm), flota bałtycka (Rabinowicz), Wołga (Meises), Kaukaz północny (Szyfres) itd.

**Na czele G. P. U. stoi żyd Herszel Jagoda** z zastępcą żydem (Agronow-Soronson). Wszystkie obozy koncentracyjne Rosji sowieckiej kierowane są przez żyda (Mendel-Bormann), który ma za zastępców trzech żydów (Rappaport, Gogan i Firin). **Więzienia sowieckie są również pod kierownictwem żyda (Chaim Apeter).** Na czele handlu zagranicznego Z. S. R. R. widzimy jeszcze jednego żyda (Aron Rosengolf). Żydzi znajdują się na czele kooperatyw państwowych (Żeleński), banku państwowego (Mariazin), przemysłu lekkiego (Lubimow), spożywczego (Kalmanowicz), głównych trustów (Ginsburg, Gurewicz, Trachter, Margulis itd.), izb handlowych (Saal Bron), prasy (Radek, Weinberg, Heiflitz itd.).

Takie są plony krwawej rewolucji bolszewickiej, mającej wyzwolić masy pracujące: robotnicze i włościańskie i w ich ręce oddać władzę nad rosyjskim kolosem.

Niestety tej władzy nie sprawuje dziś w Z. S. R. R. ani rosyjski chłop, ani rosyjski robotnik.

# Armja sowiecka posiada 10.000 czołgów.

W dzienniku niemieckim „Frankfurter Zeitung“ znajdujemy obszerny artykuł o wartości armji sowieckiej. Według tego źródła, z 84 dywizyj, jakiemi dysponuje armja sowiecka, 26 skoncentrowanych jest na zachodniej granicy Rosji Sowieckiej. Co się tyczy uzbrojenia armji sowieckiej, to przeważa przedewszystkiem **broń zaczepna**: tanki, samoloty i broń używana w wojnie chemicznej. „Frankfurter Zeitung“ **dowodzi**, że należy zmienić zakorzenione poglądy, jakoby Rosjanie nie mieli talentu technicznego, bowiem rozwój tych broni zaczepnych wymaga nietylko zdolności, ale i doświadczeń. Motoryzacja armji sowieckiej czyni olbrzymie postępy, tak, że **obecnie armja sowiecka ma już do dyspozycji 10.000 tanków, 1.000 samochodów pancernych do służby wywiadowczej, 150.000 wojennych traktorów i przeszło 100.000 specjalnych samochodów wojennych.** Flota powietrzna według tego pisma, liczy obecnie **4.500 samolotów**, a o ile chodzi o ciężkie 4—5-cio motorowe samoloty bombardowe, to trzeba zaznaczyć, że **Rosja Sowiecka zajmuje pierw sze miejsce**, wyprzedzając wszystkie inne państwa. Pismo krytycznie ocenia sowieckie ćwiczenia **w masowych skokach ze spadochronami na tyły nieprzyjaciela** i dowodzi, że taktyka taka może mieć powodzenie tylko na niektórych terenach, gdzie liczyć można na tesame przekonania ludności na tyłach operującej armji, jakie posiadają „lądujące oddziały“: Pismo wskazuje również na to, że Rosja Sowiecka **ma zamiar powiększyć w najbliższym czasie swą flotę bałtycką o 40 krążowników, 76 łodzi podwodnych i 3 flotyle kontrtorpedowców.** Główne braki armji sowieckiej, to zła i niedostateczna sieć kolejowa i drogowa na ziemiach zachodnich.



## Działacze bolszewiccy przybywają w dalszym ciągu do Hiszpanji.

Prasa niemiecka donosi, że słynny rewolucjonista bolszewicki na Węgrzech, **Bela Kun**, który, jak wiadomo, od niedawna przebywa w Hiszpanji, wezwał do siebie w tych dniach sekretarza generalnego **między narodówki komunistycznej, Łosowskiego.** W Hiszpanji przebywa również były członek przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Berlinie, **Warga.**

# Likwidacja bandy terorystów w Warszawie.

Do władz śledczych w Warszawie stale napływały skargi od kupców i straganiarzy, przyjeżdżających na targi do Radzymina, Wołomina i innych miasteczek podwarszawskich, że są napadani na drodze przez terorystów, którym kupcy musieli składać okup. Policja zrobiła obławę w piątek w miasteczku Podświęte pod Wołominem, gdzie odbywał się wielki targ. Otoczono szosę i teren targowy specjalną obserwacją. Po godzinie zauważono kręcących się po targowisku wyrostków **w wieku od 14 do 17 lat**, którzy przystępywali do kupców i straganiarzy, domagając się pieniędzy. **Wrazie odmowy przewracano stragany**, a gdy towar spadał rozsypany na ziemię, banda łapała towar i uciekała. Policja zażądała pomocy z Wołomina, poczem ujęto **bandę, składającą się z 12 wyrostków.** Sprowadzono ich na komisarjat policyjny, gdzie poddano ich rewizji.

Przy jednym z nich znaleziono rewolwer, a przy innych rano zrabowany towar jak czapki, pończochy, koszule i t. p. **Całą bandą kierował 20-letni G. Wytrykus**, poszukiwany oddawna za kradzieże. Dochodzenia ustaliły, że **teror był oddawna uprawiany** i że większość napastowanych opłacała się bandzie haraczem, nie odważając się na wskazanie terorystów władzom.



## Sprawa beatyfikacji młodzieńca włoskiego.

Do św. Kongregacji Obrzędów wpłynęła sprawa beatyfikacji **Piergiorgio Frassatiego**, zmarłego przed dwunastu laty syna senatora Frassatiego, właściciela wielkiego dziennika turyńskiego „Stampa“. Młody Frassati był **jednym z najbardziej gorliwych bojowników i członków organizacyj katolickiej młodzieży włoskiej.** Sprawę jego beatyfikacji podniósł zarząd główny młodzieży włoskiej Akcji Katolickiej. Oficjalnym wnioskodawcą sprawy mianowany został kardynał Boetto. (KAP).

# Człowiek, który cofa czas.

Na zamku w Ampthill, w hrabstwie Bedfordshire, dzieją się rzeczy, o jakich się filozofom nie śniło. Właścicielem zamku jest znany architekt angielski, **prof. A. E. Richardson**, dziwak i oryginał, jakich nawet w Anglji niełatwo znajdzie. Bardzo bogaty, prof. Richardson upodobał sobie wiek XVIII i wcielił swoje gusty i upodobania w życie.

Zamek Ampthill datuje się z XVIII wieku, nabyty zaś został przez architekta kilka lat temu. Mieszkaniec zamku przekształcił go w żywe muzeum. W czasie swoich wywczasów spędzonych w murach zamkowych, Richardson przebiera się w kostjum stylu rokoko, z którym się nie rozstaje przez cały dzień. **Wszystkie współczesne urządzenia, światło elektryczne, telefon, gaz, kąpiel, odkurzacze etc. etc. wygnane zostały z zamku.** Ekscentryczny gospodarz urządził przyjęcie dla swoich przyjaciół. Potrawy przyrządzano, pieczono i gotowano na otwartym kominie; zastawa stołowa pochodziła z pierwszej połowy XVIII **wieku**, salę jadalną rozjaśniało światło świec woskowych. Przy wyjściu do parku zamkowego czekali na każdego gościa lokaje **z lektyką**, w której odnosili go do zamku. Gospodarz siedział właśnie przy szpinecie, starożytnym i **grał menueta z rękopisu z 1790 roku.** Łóżka dla gości przygotowano pod baldachimami aksamitnemi i jedwabnemi. Słowem wszystko odgrywało się jakby skopjowane ze sztychu Watteau. Zachwycony swoim pomysłem, prof. Richardson zamierza osiedlić się w Ampthill na stałe i pędzić tam żywot na podobieństwo wielkiego pana z połowy XVIII wieku. Stać go na to. A podobne manje i ekscentryczne wyczyny są w Anglji oceniane pobłażliwie i nawet z pewną dozą snobistycznej zazdrości.

**Or.**

## Zgon Stanisława Szpotańskiego.

Pod Warszawą zmarł nagle w 56-ym roku życia — jak już wkrótce donosiliśmy, — znany literat, beletrysta i feljetonista historyczny śp. Stanisław Szpotański. Urodził się on w roku 1880 w Suchcicach ziemi Piotrkowskiej. **Ukończył wydział filozoficzny Uniw. Jagiellońskiego.** W latach 1919—1925 był szefem Biura Prasowego przy Poselstwie R. P. w Paryżu. **W swych pracach historycznych interesował się głównie epoką Mickiewiczowską oraz powstaniami.** Do najbardziej cenionych należą „Adam Mickiewicz i jego epoka“ w 3 t. 1921. „Materjały do historji Towarz. Filomatów“ (2 t. 1920), „Maurycy Mochnacki“ (1911). Pozatem ogłosił drukiem szereg powieści historycznych, z których wyróżniają się **„Synowie klęski“ i „Bez słońca“, dramat pt. „Stefan Batory“** oraz wiele feljetonów historycznych w dziennikach i czasopismach.

## Wenecja pod wodą.

W zatoce Weneckiej po niezwykle gwałtownej burzy, zalała znaczną część miasta wysoka fala morska. W ciągu kilku minut **olbrzymi plac św. Marka oraz liczne ulice znalazły się pod wodą.**

W godzinach wieczornych poziom wody wzrastał w szybkiem tempie, osiągając na **niektórych ulicach 1 m. i więcej.** Przewody gazowe i elektryczne zostały uszkodzone, skutkiem czego całe dzielnice miasta pogrążone były w ciemności, co wywołało w niektórych punktach miasta **panikę wśród ludności. Teatry i kina przerwać musiały przedstawienia.** Liczne fabryki i warsztaty pracujące ze zmianą nocną, przerwały pracę wskutek wstrzymania dopływu energji elektrycznej. **Pisma popołudniowe i wieczorne ukazały się ze znacznem opóźnieniem.** Wysoka fala zaczęła odpływać około północy.

—ooo—

## Jubileusz kardynała Skrbensky'ego.

W dniu 15 bm. kardynał Leon Skrbensky w Hrzistie obchodził **35-tą rocznicę po wołania swego do kolegjum kardynalskiego** przez Leona XIII na konsystorzu w dniu 15 kwietnia 1901 roku. Kardynał Skrbensky, który jest, jak wiadomo, jedynym z kardynałów żyjących kreowanych przez Leona XIII, urodził się 11 czerwca 1863 r., w Hukovicach pod Nowym Jiczinem; **święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1889**, proboszczem w Kromierzyżu został w roku 1898, a biskupem w dwa lata później, obejmując w styczniu 1900 roku stolicę arcybiskupią praską. Powołany w roku następnym do kolegjum kardynalskiego, archidiecezją praską rządził do roku 1916, kiedy objął rządy archidiecezją ołomuniecką. W roku 1921 zrzekł się obowiązków arcybiskupich i odtąd mieszka na zamku w Dolnej Loucze. (KAP.).

—ooo—

# Co będzie z Kanałem Sueskim?

W kwietniu mija właśnie 60 lat, od chwili, gdy Ismail Pasza, Kedyw Egiptu, sprzedał swój portfel akcji Kanału Sueskiego w ilości 176.602 sztuk, **rządowi angielskiemu.** Interes ten o tak bardzo doniosłem znaczeniu dla Anglji przeprowadził premjer Disraeli. W dniu 26 listopada, po ostatecznych rokowaniach odnośnie już szczegółów lord Disraeli zameldował królowej Wiktorji: „Madame, dzieło o olbrzymiem znaczeniu dla Anglji zostało szczęśliwie stworzone“. — Kedyw Egiptu otrzymał ok. 4 miljonów funtów szterlingów, około 80 tys. wyniosły koszta pośrednictwa domu bankowego Rotszyldów. Koncesja eksploatacyjna kanału, została wydaną **na 99 lat**. A zatem w roku 1968 — Kanał przejdzie na własność rządu egipskiego. Lecz już w roku 1921 po raz pierwszy Anglja przez usta swego przedstawiciela w Radzie Zarządzającej Kanału, dała do zrozumienia, że uczyni wszystko, aby koncesję przedłużyć jeszcze o 99 lat. Rozmowy na ten temat prowadzone są nadal. Rząd egipski wykazuje dużą odporność i trwa na stanowisku, że Kanał musi wrócić pod Zarząd Egiptu.

Problem ten — nie łatwy do rozstrzygnięcia — niejednokrotnie jeszcze będzie obfitować nietylko w interesujące ale i niebezpieczne epizody.

—ooo—

# *Z kraju i ze świata.*

**LUDNOŚĆ WARSZAWY** — według danych opracowanych przez Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego — liczyła w dniu 1-go lutego b. r. (bez wojska skoszarowanego) 1.224.756 mieszkańców.

**W MAJĄTKU B. PREMJERA PROF. L. KOZŁOWSKIEGO,** w Przybysłowicach pow. miechowskiego dokonano tajemniczej kradzieży. Złodziej wykradł z ubrania premjera dwa tysiące złotych gotówką, portfel, papierośnicę i legitymację senatorską. Kradzieży dokonano w czasie czyszczenia ubrania przez służącą.

**ATAKU SZAŁU DOSTAŁ** mieszkaniec wsi Opryszowice koło Stanisławowa, M. Kryworuk, otrzymawszy wiadomość, że brat jego w Montevideo przed śmiercią pozostawił mu w spadku 11 tysięcy złotych, które są do jego dyspozycji w jednym z banków warszawskich. Kryworuka odwieziono do szpitala dla umysłowo chorych.

**POSZUKIWANY LISTAMI GOŃCZEMI** od dwóch lat, dr. Izydor Tannenbaum, zgłosił się do prokuratora w Stanisławowie. Był on syndykiem masy konkursowej firmy naftowej w Nadwórnej Segil i S-ka i sprzeniewierzył około 200 tys. zł. Następnie zbiegł zagranicę, gdzie przebywał dwa lata.

**12-LETNIA WNUCZKA MILJONERA AMERYKAŃSKIEGO** Morgana, Ewelina Prot, zbiegła z domu rodziców w Bostonie. Za zbiegłą wszczęto poszukiwania. Zaalarmowano policję a radjostacje podają co kilka godzin opis zbiegłej mijonerki. Stary Morgan wyznaczył nagrodę w sumie miljona dolarów za odnalezienie wnuczki.

**W KISZYNIOWIE W RUMUNJI FUNKCJONARJUSZE SZPITALA** od dłuższego czasu prowadzili handel zwłokami osób, które nie posiadały bliższej rodziny. Nabywcami byli studenci-żydzi, studjujący medycynę na uniwersytecie w Jassach, dokąd przewożono zwłoki samochodami.

**DUŻE WRAŻENIE W LONDYNIE** wywołała wieść, że wszyscy członkowie anglikańskiego klasztoru Góry Oliwnej pod miastem Farnharm w hrabstwie Surrey, gremjalnie przyjęci zostali do Kościoła katolickiego, przystępując jednocześnie do zakonu św. Benedykta.

**W GÓRACH TAUNUS** koło Frankfurtu nad Menem, ponownie spadły śniegi. Grubość warstwy śnieżnej dochodzi do 30 cm. Burza, towarzysząca opadom, wyrządziła znaczne szkody w ogrodach. Również w okolicach Kassel spadły olbrzymie masy śniegu. Zaspy sięgają dwumetrowej wysokości. Ruch kolejowy został poważnie zakłócony.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
**Rewiru I.**
ul. Zyblikiewicza 5.
Sygnatura: I. Km. 738/36.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I, Jan Białas, mający kancelarję w Krakowie ul. Zyblikiewicza Nr. 5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 kwietnia 1936 r. o godz. 13.30 w Krakowie ul. Stolarska Nr. 5, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maksymiljana Rübnera, składających się z 5 obrazów olejnych, kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, stolika pod maszynę i lady sklepowej o 14-stu szufladach, oszacowanych na łączną sumę zł. 565.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 8. kwietnia 1936 r.

Komornik Sądu grodzkiego, rewiru I.
(—) **Jan Białas.**

# Sport

### NIEDZIELNE IMPREZY SPORTOWE W KRAKOWIE.

G. 16.30 — Boisko Cracovii. Mecz ligowy Garbarnia—Ruch (sędzia Strzelecki ze Lwowa).

### BIEGI NA PRZEŁAJ.

W niedzielę 19 b. m. o godz. 16 odbędzie się na nowym stadjonie Miejskiego Komitetu WF i PW tuż za boiskiem Wisły **bieg na przełaj o nagrodę 10-lecia Polskiego Radja.** Start i meta na stadjonie. Bieg odbędzie się w 4 konkurencjach, mianowicie: dla młodzików do lat 16 na trasie 1.000 m., dla młodzików powyżej 16 lat, na trasie 2.000 m dla zawodników stowarzyszonych, jak i nie **stowarzyszonych na trasie 3.000 m.** oraz dla „old-boyów“ powyżej 30 lat, również na trasie 3.000 m. W ramach tych zawodów odbędzie się również **bieg o mistrzostwo okręgu krakowskiego** na trasie 5.000 m. Zbiórka zawodników o g. 15 na stadjonie. Zapisy do biegu przyjmowane będą wyjątkowo jeszcze do godz. 15.30 przed startem.

—oo—

**SPOTKANIA PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO KL. A.** G. 9.30 — Stadjon Wojskowy: **Krowodrza—Wawel;** G. 9.30 Boisko „Podgórza“: **Nadwiślan—Unja;** G. 10.15 Boisko „Makkabi“: **Grzegórzki—Makkabi;** G. 11.— Boisko „Wisły“: **Cracovia—Legja;** G. 11 Boisko „Olszy“: **Zwierzyniecki Olsza;** G. 11.25 Boisko „Podgórza“: **Korona—Podgórze;** G. 14.30 Boisko „Wisły“: **Garbarnia I B.—Wisła I. B.**

—oo—



# Zjazd Sodalicyj Akademiczek w Krakowie.

W sobotę rozpoczął się w Krakowie Ogólnopolski Zjazd Sodalicyj Marjańskich Akademiczek, zwołany przez krakowską Sodalicję Akademiczek, z okazji 30-lecia jej istnienia.

Po uroczystej Mszy św., którą ks. dr. Wł. Wicher, prof. U. J., odprawił w kaplicy SS. Urszulanek, odbyło się w auli U. J. **Zebranie Inauguracyjne Zjazdu.** Wśród licznie zebranej publiczności zauważyliśmy wielu przedstawicieli duchowieństwa z Ks. Metropolitą Sapiehą oraz ks. biskupem S. Rospondem na czele, wielu profesorów naszej uczelni z J. M. Rektorem S. Maziarskim i dr. L. Piotrowiczem z przedstawicieli starszego społeczeństwa. Resztę auli wypełniła młodzież, zwłaszcza żeńska (przeszło 50 uczestniczek zjazdu przybyło z poza Krakowa, ze wszystkich środowisk uniwersyteckich Polski).

Na wstępie przemówił **p. rektor Maziarski,** który witając zjazd w murach krakowskiej Almae Matris **z radością podkreślił ten nowy objaw ożywienia ruchu katolickiego naszej młodzieży,** która w religji szuka oparcia i siły. Skolei prezydentka krak. Sodalicji Akademiczek, **p. Modelska,** w krótkiem przemówieniu otwarła zebranie, powitała obecnych gości i przedstawiła cel i zadania zjazdu, poczem zabrał głos **Ks. Metropolita** i witając zjazd, wyraził życzenia dalszego rozwoju ruchu sodalicyjnego wśród młodzieży. Następnie cały szereg życzeń dla zjazdu i Sodalicji krakowskiej obchodzącej 30-lecie złożyły Sodalicje pań oraz organizacje akademickie.

Po tej uroczystej części zebrania, **ks. Rektor Konstanty Michalski C. M.,** wygłosił głęboki odczyt pt.: „Wiedza jako składnik ideału katolickiego“. Prelegent przedstawił obecne ujęcie wiedzy w III Rzeszy, w „oficjalnej“ filozofji hitleryzmu, wyróżniając tu 2 stanowiska: **pierwsze** — wychodzące z danych biologicznych, według którego każdorazowy kształt wiedzy, jej postać i struktura wewnętrzna są zdeterminowane całkowicie przez warunki zewnętrzne czasowo przestrzenne; i **stanowisko drugie,** — głoszące „III humanizm“, nawiązujący do humanizmu klasycznego, lecz odcinający się od chrześcijańskiej recepcji tego humanizmu przez odrzucenie pojęcia transcendentnego Boga i przez związanie się z zapożyczoną od Nietzschego wiarą w cykliczny powrót historji. Stanowisko chrześcijańskie wobec wiedzy jest odmienne. Punkt wyjścia filozofji chrześcijańskiej, to — cała rzeczywistość. Wiedza jest częścią życia, a więc i częścią ideału chrześcijańskiego, obejmującego pełnię życia. Z uniwersalizmu myśli chrześcijańskiej płynie jej „zaborczość“: wszystko, co prawdziwe, jest katolickie. To też najwyższą formą życia jest branie w siebie całej rzeczywistości przez poznawanie jej i wzbogacanie nią swojej osobowości. Wiec i humanizm chrześcijański odmienną, niż w III Rzeszy, przybiera formę; i on uznaje wprawdzie pewien powrót historji, lecz powrót w formach coraz doskonalszych (wobec przyjęcia Boga jako pierwszego przed człowiekiem ogniska kultury), formach kultury ludzkości dążącej do Boga. Z tego wszyscy katolicy muszą sobie zdać sprawę, jeśli katolicyzm ma zwyciężyć we współczesnem zderzeniu różnych typów kulturowych.

W dalszym ciągu przez sobotę i niedzielę odbywać się będą obrady ściśle delegatek Sodalicyj Akademiczek. **(t)**

# „Listy żelazne“ królów polskich
## ofiarowano Muzeum Narodowemu.

Budową nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie odbiła się szeroko echem w całem państwie i pobudziła osoby z najdalszych krańców Rzeczypospolitej do ofiarności na rzecz Muzeum. Zarząd miejski otrzymał ostatnio wiadomość, iż w maju b. r. wykonawcy testamentu **śp. Wandy Mamertyny Jasieńskiej: Ks. Jan Pająk z Międzyrzecza koreckiego, rotmistrz Wł. Stychalski i J. Bronikowski** w Równem, złożą w Muzeum Narodowem w Krakowie ofiarowane przez śp. Jasieńską **cenne antyczne kosztowności, oraz dwa „listy żelazne“ wydane przez Królów polskich, przodkowi ofiarodawczyni Michałowi Proszowskiemu.** Dar ten jest tem cenniejszy dla Muzeum Narodowego, iż **zbiory antycznych kosztowności są w niem stosunkowo nieliczne.** Świadczy zaś, iż nawet **najdalsze kresy widzą w Krakowskiem Muzeum Narodowem najcenniejszy zbiór pamiątek naszej przeszłości.**

—oOo—

# Krakowska Kongregacja Kupiecka
## nie zawierała układu z kupcami żydowskimi.

Przy niedawnych wyborach trzeciego i czwartego wiceprezydenta Izby Przemysło-Handlowej w Krakowie rozegrała się, jak wiadomo, **walka** pomiędzy przedstawicielem żydowskiego kupiectwa p. **Schaechterem** a przedstawicielem Katolickiej Kongregacji Kupieckiej radcą **Jakubowskim, zakończona wyborem reprezentanta kupców chrześcijan.** Wywołało to **gwałtowną kampanję ze strony żydów, którzy m. in. zarzucili Kongregacji, że złamała jakiś rzekomy układ z Żydowskiem Stowarzyszeniem Kupieckiem.** W związku z tem w ostatnim numerze „Kupca Polskiego“, organu Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, ukazało się **oświadczenie rady Krakowskiej Kongr. Kupieckiej stwierdzające, że Kongregacja nie odbywała z kupiectwem żydowskiem żadnych oficjalnych, ani nieoficjalnych, pertraktacyj i nigdy nie przyjmowała żadnego zobowiązania w kierunku poparcia kandydatury kupiectwa żydowskiego. KKK stała zawsze na stanowisku, że mandat wiceprezesa sekcji handlowej Izby Przem.-Handlowej winien przypaść tylko reprezentantowi polskiego kupiectwa,** zrzeszającego się coraz silniej we własnej chrześcijańskiej organizacji.

## Z kin krakowskich.

**KINO „APOLLO“: „Pieśń miłości“.** W kinoteatrze **„Apollo“** wyświetlany jest obecnie film amerykański, który daje obraz życia rybackiego na brzegach Sorrento i obraz życia aktorów operowych w Neapolu. Bohaterem tej komedji muzycznej jest rybak Antonio — gra go z żywiołową pasją Jan Kiepura, wypełniając sceny dramatyczne pieśniami o nastroju romantycznym. Nie brak tu także scen groteskowych pełnych humoru. Partnerką jego jest Gladys Swarthout — primadonna opery „Metropolitan“ w Nowym Jorku; śpiew Kiepury i Swarthout jest właściwą atrakcją tego filmu pogodnego i zajmującego narastającą z każdą sceną akcją dramatyczną.

**KINO „UCIECHA“: „Wiedeń, miasto moich marzeń“.** Podobny obraz ze świata muzycznego Wiednia oglądamy na ekranie kina **„Uciecha“,** p. t. „Wiedeń — miasto moich marzeń“. W porównaniu z „Pieśnią miłości“ jest ten film wiedeński barwną i żywą operetką, przeniesioną na srebrny ekran. A treścią jej są zabawne perypetje młodego kompozytora, który nie może znaleźć nakładcy na swoje utwory. Świetne typy i zabawne sytuacje operetkowe stwarzają akcję pełną humoru, niepozbawioną jednak głębszego sentymentu.

—000—

# *Kronika krakowska.*

KWIECIEŃ:

19. Niedziela. Św. Leona IX papieża. Wschód słońca 4.31, zachód 18.40. Długość dnia 14 godzin i 2 min.
20. **Poniedziałek.** Św. Agnieszki, św. Teodora w. Wschód słońca 4.29, zachód 18.42. Długość dnia 14 godzin i 6 min.

—oOo—

**ZAKWITŁY DRZEWA** w Krakowie i okolicy. Obsypały się kwieciem nietylko klomby, ale również drzewa owocowe. w pierwszym rzędzie czereśnie, których wiele spotkać można w miejskich ogródkach.

**P. KLOTT OPUŚCIŁ KRAKÓW.** Generalny inspektor pracy p. Klott, po przeprowadzeniu w Krakowie szeregu konferencyj między pracodawcami i pracownikami, które doprowadziły do likwidacji strajków, wyjechał do Warszawy.

**NOWY REPREZENTANT PRZEMYSŁU NAFTOWEGO** w Izbie przem.-handlowej. W miejsce sen. Wł. Długosza, który zrezygnował ze stanowiska reprezentanta Pol. Zw. Przemysłowców naftowych we Lwowie, w krakowskiej Izbie przem.-handlowej, wybrany został p. M. Longchamps. Zebraniu, które odbyło się we Lwowie przewodniczył inż. Hempel, nacz. wydz. przem.

**ZJAZD KILKU TYSIĘCY ŻOŁNIERZY,** którzy brali udział w pracy wyzwoleńczej na froncie włoskim lub w tajnej organizacji „Wolność“, podlegającej gen. Rydzowi-Śmigłemu, odbędzie się w sierpniu w Krakowie.

**CHOROBY ZAKAŹNE.** W Wydziale Zdrowia Publ. zgłoszono w ub. tyg. następujące choroby zakaźne: płonica 6, błonica 2, róża 2, krztusiec 4, odra 14, mumps 1.

**PRZYGOTOWANIA IMPREZY AKADEMICKIEJ „MIKOŁAJ KOPERNIK“ NA ZAGRANICĘ.** W związku z wyjazdem teatru akademickiego ze sztuką „Mikołaj Kopernik“ do czterech stolic, od kilku miesięcy odbywają się gorączkowe przygotowania z wielkim nakładem pracy i starań nad jaknajlepszem przygotowaniem całej imprezy. Surowy materjał z roku ubiegłego podległ daleko idącej przeróbce artystycznej, pod bezpośrednim kierunkiem dr. Kielanowskiego i p. Władysława Woźnika.

**KASIARZE W VI GIMNAZJUM.** W nocy na 18 bm. dostali się niewykryci narazie sprawcy do budynku VI. gimnazjum męskiego przy ul. Zamojskiego 6 i na I p. w kancelarji dyrektora gimnazjum rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli 250 zł. Dostali się oni od strony Krzemionek, przez wyważenie drzwi na II. p. od strony parku.

—:000:—

### ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

**NA DOCHÓD PIELGRZYMKI AKAD. DO CZĘSTOCHOWY** odbędzie się w niedzielę, 19 bm. o godz. 19. w sali niebieskiej Domu Katolickiego koncert muzyczno-wokalny.

—oOo—

### TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

**Teatr m. im. J. Słowackiego.**

Niedziela popoł.: „Matura“; — wiecz.: „Wielki Fryderyk“.
Poniedziałek: „Don Juan“.
Wtorek: „Dożywocie“.

**ŚWIT:** „Straszn dwór“.
**WANDA:** „Bounty“.
**APOLLO:** „Pieśń miłości“. (Jan Kiepura).
**SZTUKA:** „Zew krwi“
**PROMIEŃ:** „Baron cygański“.
**UCIECHA:** „Wiedeń miasto moich marzeń“.
**STELLA:** „Człowiek wilk“.
**ADRIA:** „Epizod“.
**CAPITOL** (Podgórze): „Melodje cygańskie“ — i „Zły król“ (komedja).
**DOM ŻOŁNIERZA:** Od 14—17 bm.: „Śluby ułańskie“.
**BAGATELA:** Rewja „Hallo tu miłość“, z H Ordonówna i z Igo Symem.

**KINO MUZEUM.** Smoleńsk 9. wyświetla 18 i 19 bm. o g. 3, 5 i 7 pop. film p. t. „Czarna Perła“. Prócz tego poranek 19 bm. o godz. 12-ej.

—o-o-o—

**„DON JUAN“,** opera Mozarta, dana będzie w teatrze im. J. Słowackiego jutro, w poniedziałek, 20 bm. Operą, opracowaną reżysersko przez prof. Fr. Freszla, dyrygować będzie Walerjan Bierdiajew, a wykona ją zespół, złożony z młodych warszawskich sił śpiewaczych w osobach pp.: J. Bardy, S. Kamińska, S. Romanowska, I. Cieślak, J. Hardulak, M. Mironowicz, S. Pieczora, M. Wolk.

**TEATR DOMU ŻOŁNIERZA.** W niedzielę o godzinie 3.30 popoł. i 7.30 wieczór: „Muzyka na ulicy“ — komedja muzyczna 3-ch aktach.

**TEATR ZWIĄZKU MŁODZIEŻY PRZEM. I REKODZIELNICZEJ,** ul. Skarbowa 2, odegra w niedzielę 19 bm. o godz. 19 „Skalmierzanki“.

# POUCZENIE

**o sposobie zgłaszania roszczeń o świadczenia z ubezpieczenia brackiego górników.**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie (ul. Szlak Nr. 40) podaje do wiadomości członkom b. Bractwa Górniczego w Krakowie i b. Kasy Brackiej „Silesia“ w Czechowicach, zamieszkałym na obszarze działania ubezpieczalni społecznych w Krakowie, Bielsku, Białej i Chrzanowie, że roszczenia o renty brackie (inwalidzkie, wdowie, sieroce i dalszych członków rodziny) oraz o odprawy wdowie i zasiłki pogrzebowe, należy odtąd zgłaszać do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych **za pośrednictwem ubezpieczalni społecznej miejsca zamieszkania zgłaszającego roszczenie.**

Prośby o przyznanie świadczenia z ubezpieczenia brackiego mogą być zgłaszane w Ubezpieczalni społecznej **pisemnie lub ustnie.** Ubezpieczalnie posiadają odpowiednie formularze (druki) do roszczeń o renty brackie. O informacje w sprawie potrzebnych dokumentów, które należy dołączyć do prośby o przyznanie renty brackiej, należy zwracać się również do właściwej ubezpieczalni społecznej.

Badania lekarskie osób, zgłaszających roszczenia o renty inwalidzkie, brackie, będą przeprowadzane przez lekarzy, wskazanych przez ubezpieczalnie społeczne, które każdej z zainteresowanych osób podadzą miejsce, dzień i godzinę stawiennictwa do poddania się badaniu lekarskiemu. Osoby zgłaszające roszczenie o renty inwalidzkie, nie powinny wobec tego poddawać się badaniu lekarskiemu z własnej inicjatywy.









**CENY OGŁOSZEŃ**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy | 20 gr. |
| Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar. | 50 gr. |
| Komunikaty „ „ | 60 gr. |
| „ na 1-szej „ „ | 70 gr. |

| | |
|---|---|
| Drobne za wyraz | 10 gr. |
| Układ tabelaryczny o 50% drożej. | |
| Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% | |

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą“ Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.